

Witold Wasilewski

Warszawa

Decyzja Politbiura WKP(b) z 29 II 1952 r. ZSSR wobec komisji katyńskiej Izby Reprezentantów USA

Sprawa katyńska w Kongresie USA w latach 1951–1952

18 IX 1951 r. Izba Reprezentantów 82 Kongresu Stanów Zjednoczonych na mocy rezolucji nr 390 powołała do życia Komisję specjalną do przeprowadzenia śledztwa w sprawie faktów, wydarzeń i okoliczności masakry w lesie katyńskim¹. Speaker Izby na przewodniczącego siedmioosobowej komisji wyznaczył kongresmena z Indiany — demokratę Raya Maddena. Komisja Maddena miała na terenie USA uprawnienia prokuratorskie, podstawową formą jej pracy były przesłuchania świadków, jej członkowie pracowali również z dokumentami².

W chwili podjęcia przez władze amerykańskie sprawy Katynia od popełnienia przez Sowieców w 1940 r. mordu na oficerach WP i innych obywatelach RP minęło jedenaste lat, od jego ujawnienia przez Niemców w 1943 r. — osiem. Przyczyny podjęcia przez niższą izbę Kongresu Stanów Zjednoczonych kwestii zbrodni katyńskiej należy upatrywać w ówczesnej sytuacji międzynarodowej. Jej głównym wyznacznikiem była wojna w Korei, w której po jednej stronie pod flagą Narodów Zjednoczonych walczyły Stany Zjednoczone i ich sprzymierzeńcy, po drugiej komunistyczne Korea i Chiny, za którymi stał wspierający je politycznie i militarnie Związek Sowiecki.

Rezolucja Izby wyznaczyła obszar działań nowej komisji, jej członkowie sprecyzowali zaś dalsze kierunki pracy, wskazując jako pierwszy cel śledztwa odpowiedź na pytanie, czy winni zbrodni są — wzajemnie się o nią obwiniający — Niemcy czy Sowieci³. Zadanie to

¹ *House Resolution 390, 82d Cong., 1st Sess.*, vide: *Rezolucja katyńska Izby Reprezentantów Kongresu USA*, tłum. W. Wasilewski, „Biuletyn IPN” 2005, nr 5–6 (52–53), s. 82, 83.

² W. Wasilewski, *Komisja katyńska Kongresu USA (1951–1952)*, „Biuletyn IPN” 2005, nr 5–6 (52–53), s. 71–84; W. Wasilewski, *Kongres USA wobec Zbrodni Katyńskiej (1951–1952)*, w: *Zbrodnia Katyńska. W kręgu prawdy i kłamstwa*, praca zbiorowa pod red. S. Kalbarczyka, Warszawa 2010, s. 109–131; *Katyni w dokumentach Kongresu USA. Izba Reprezentantów Kongresu Stanów Zjednoczonych*, oprac. Z. Peszkowski, S. Z. Zdrojewski, Pelpin–Warszawa–Londyn 2003.

³ *The Katyn Forest Massacre. Interim Report of the Select Committee to Conduct an Investigation and*

miało bardziej formalny niż rzeczywisty charakter. Kongresmeni inicjujący powstanie komisji ds. Katynia i zgłaszający do niej akces byli słusznie przekonani, m.in. dzięki wcześniejszej działalności Polaków, o winie sowieckiej i podjęli dochodzenie, z góry licząc na ukazanie zbrodniczego charakteru komunizmu.

W przyjętym 2 VII 1952 r. przez całą Izbę Reprezentantów raporcie wstępnym komisji znalazł się opis zastosowanego przez kongresmenów podziału prac na dwie fazy, których istotę stanowiło wyznaczenie dwóch głównych zadań:

1. Zebranie dowodów, które wykażą winę kraju odpowiedzialnego za masowy mord na oficerach Wojska Polskiego i inteligencji (*intellectuals*) w Lesie Katyńskim.
2. Ustalenie, dlaczego masakra w Katyniu wraz z wszystkimi powiązanymi z nią faktami nigdy nie była we właściwy sposób przedstawiona Amerykanom i reszcie świata⁴.

Podział ten odpowiadał dwóm rzeczywistym i najważniejszym celom działalności komisji, czyli zgromadzeniu obszernego materiału dowodowego obciążającego winny zbrodni Związek Sowiecki oraz wyjaśnieniu powodów i metod ukrycia w USA wiedzy o sprawstwie zbrodni w Katyniu. Aktywność komisji Raya Maddena konsekwentnie służyła realizacji tych zadań, o czym należy pamiętać, opisując historię jej wystąpienia do rządu ZSSR w lutym 1952 r. oraz sowiecką reakcję.

Przewodniczący Ray Madden zwołał inauguracyjne posiedzenie komisji na 11 X 1951 r. Pierwszym świadkiem był pułkownik armii USA Donald Stewart, który jako jeńiec w niemieckiej niewoli brał udział w wyjeździe alianckich oficerów do Katynia i wizji lokalnej miejsca ekshumacji w 1943 r. Jego przesłuchanie, potwierdzające odpowiedzialność sowiecką za mord na polskich oficerach, wypełniło całą pierwszą sesję prac komisji⁵. 4 II 1952 r. rozpoczęła się druga sesja prac komisji. Najpierw przesłuchano kolejnego uczestnika wizyty amerykańskich oficerów w Lesie Katyńskim i zarazem autora wiarygodnego raportu na temat Katynia dla władz USA pułkownika Johna Van Vlieta. W trakcie prac przeprowadzono bardzo szeroko zakrojone śledztwo, obejmujące dziesiątki przesłuchań oraz prezentacji: pisemnych relacji, dokumentów i innych dowodów⁶. Drugą sesję i zarazem część dochodzeniową działań komisji Izby Reprezentantów USA zakończyło 14 XI 1952 r. przesłuchanie generała Clayтона Bissella, wysokiego oficera wywiadu wojskowego, który odpowiadał za ukrycie przed opinią publiczną raportu Van Vlieta⁷.

Konkluzją, wynikającą z prac komisji Maddena w latach 1951–1952 był *Raport końcowy*, przyjęty przez Izbę Reprezentantów USA 22 XII 1952 r. jako jej raport nr 2505⁸. Kongresmeni w dokumencie końcowym „jednomyślnie i ponad wszelką wątpliwość” orzekli sprawstwo sowieckiego aparatu bezpieczeństwa w mordzie z 1940 r.: „sowiecki NKWD popełnił masowe morderstwo na polskich oficerach i przywódcach intelektualnych w Katyniu

Study of the Facts, Evidence, and Circumstances of the Katyn Massacre, July 2 1952, United States Government Printing Office, Washington 1952, s. 2.

⁴ *The Katyn Forest Massacre. Interim Report...*, s. 2.

⁵ *The Katyn Forest Massacre. Hearings before the Select Committee to Conduct an Investigation of the Facts, Evidence and Circumstances of the Katyn Forest Massacre, Eighty-Second Congress: First Session on Investigation of the Murder Thousands of Polish Officers in the Katyn Forest near Smolensk, Russia*, Washington 1952, cz. 1, s. 1–29.

⁶ *The Katyn Forrest Massacre. Hearings... Second Session...*, cz. 2, s. 32–74.

⁷ *Ibidem*, cz. 7, s. 2298–2330.

⁸ *The Katyn Forest Massacre. Final Report of the Select Committee to Conduct an Investigation and Study of the Facts, Evidence, and Circumstances of the Katyn Massacre*, United States Government Printed Office, Washington 1952, s. 1–45.

koło Smoleńska, Rosja”⁹. Liczbę zamordowanych w Katyniu jeńców z Kozielska i zgładzonych w innych miejscach jeńców z obozów w Starobielsku oraz Ostaszkowie komisja trafnie określiła na ok. 15 tys. Odpowiedzialnością za zbrodnię obciążono Związek Sowiecki¹⁰, posługując się też kategorią narodu — Rosjanie¹¹. Komisja, a za nią Izba Reprezentantów dodatkowo napiętnowały rząd sowiecki za odmowę współpracy w wyjaśnianiu całej sprawy. Wraz z opisem prawdy materialnej komisja przedstawiła Kongresowi USA wnioski dotyczące dalszego postępowania, proponując przekazanie materiałów dowodowych i konkluzji dochodzenia Zgromadzeniu Ogólnemu Narodów Zjednoczonych, z myślą o wniesieniu następnie do Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości pozwu przeciw ZSSR o popełnienie zbrodni kатыńskiej. Rekomendację uzupełniał zapis, aby w razie niepodjęcia przez ONZ stosownych działań prezydent USA odwołał się do międzynarodowej komisji, specjalnie powołanej w celu osądzenia zbrodni¹².

Umiedzynarodowienie dochodzenia kатыńskiego w 1952 r.

Międzynarodowy charakter sprawy kатыńskiej w 1952 r. wynikał z samego charakteru masowej i dokonanej na obywatelach obcego państwa zbrodni w 1940 r. Wiązał się on również z przemyślanym i skutecznym przeniesieniem przez komisję specjalną niższej izby amerykańskiego parlamentu zagadnienia Katynia na forum międzynarodowe poprzez propagandowe odwołanie się do opinii światowej, wyjście ze śledztwem poza terytorium USA i zaangażowanie rządów państw trzecich w prowadzone dochodzenie.

W celu przeniesienia przesłuchań z USA za ocean komisja Maddena wystąpiła w marcu 1952 r. do Izby Reprezentantów z projektem rezolucji uzupełniającej pierwotną rezolucję nr 390 o zgodę na rozszerzenie prawa do zbierania zeznań na osoby prywatne i rządy za granicą. Komisja uzasadniła taką potrzebę głównie niemożnością skutecznego prowadzenia dalszego śledztwa bez wysłuchania świadków dostępnych tylko w Europie. Natomiast podkreślenie konieczności uzyskania mandatu do występowania wobec obcych państw, co również miała sankcjonować nowa rezolucja, było spóźnione, gdyż komisja podjęła już wcześniej przy pomocy amerykańskiej dyplomacji aktywne działania wobec rządów za granicą. Inicjatywę komisji Izba Reprezentantów zaaprobowowała 11 III 1952 r. w rezolucji nr 539¹³. Dopełnienie przez komisję specjalną obowiązku uzyskania zgody na działania poza USA było bardzo ważne w kraju, w którym wyborcy tradycyjnie niechętnie spoglądali na angażowanie się własnych instytucji za granicą, i usankcjonowało stworzone już fakty oraz otworzyło przed komisją nowe możliwości działania, które ta szybko i szeroko wykorzystywała.

Komisja Raya Maddena przeprowadziła w marcu 1952 r. dwie serie przesłuchań poza Stanami Zjednoczonymi: pierwszą w Londynie, drugą we Frankfurcie nad Menem¹⁴. Inicjatywa przeniesienia ważnej części śledztwa w 1952 r. do Europy, a przede

⁹ Ibidem, s. 37.

¹⁰ Komisja Maddena nie dysponowała znanymi dziś dokumentami, przesadzającymi wprost o winie naczelnych władz partyjno-państwowych, czyli Politbiura WKP(b) oraz imiennie jego członków, na czele ze Stalinem.

¹¹ *The Katyn Forest Massacre. Final Report...*, s. 37.

¹² *Protokół 82 Kongresu USA, 1952*, s. 8864; poprawka ibidem, s. 9240.

¹³ *The Katyn Forest Massacre. Interim Report...*, s. 4.

¹⁴ Komisja Maddena w trakcie prac w Europie przesłuchiwała także jednego świadka w Neapolu we Włoszech. Podkomisja komisji Maddena działała również w Berlinie Zachodnim.

wszystkim wyprzedzając ją oficjalne prośby o pomoc w śledztwie skierowane do rządów za oceanem stanowiły bezpośredni impuls do rozpętania przez władze ZSSR dyplomatycznej i propagandowej kampanii wymierzonej w komisję Kongresu USA. Zwrócenie się przez nią za pośrednictwem Departamentu Stanu USA z wnioskami do rządów państw trzecich związane było z planami przeniesienia dochodzenia do Europy, ale cel polityczny tej akcji — szczególnie w odniesieniu do Związku Sowieckiego — daleko wykraczał poza kwestię merytorycznej, prawnej i technicznej pomocy komisji.

Wystąpienie komisji Raya Maddena do rządu ZSSR 21 II 1952 r.

W związku z międzynarodowym charakterem sprawy katyńskiej kongresmeni zwrócili się z prośbą o pomoc oraz udzielenie wyjaśnień dotyczących przedmiotu prac ich komisji do rządów ZSSR, RFN oraz RP w Warszawie i na Wychodźstwie w Londynie¹⁵. Podpisane przez przewodniczącego Raya Maddena listy zapraszające (*letters of invitation*) stanowiły wezwanie do współpracy z komisją. Prośby do rządów państw komunistycznych i rządu niemieckiego były kierowane za pośrednictwem Departamentu Stanu USA¹⁶.

Rząd RFN oraz — potraktowany równorzędnie do władz w Warszawie — rząd RP w Londynie odpowiedziały pozytywnie i udzieliły pomocy komisji amerykańskiego Kongresu¹⁷. Reakcja komunistycznego rządu RP w Warszawie była uzależniona od posunięcia władz sowieckich. Komisja Raya Maddena, zdając sobie z tego sprawę, większą wagę przywiązywała do wystąpienia do władz ZSSR i do nich najpierw skierowała list, pozostawiając wystosowanie pisma do władz polskich na później¹⁸. Wystąpienie adresowane do Związku Sowieckiego zajmowało wyjątkową pozycję wśród wszystkich prośb. Amerykanie kierowali je do swojego głównego oponenta w konflikcie pomiędzy zachodnim kapitalizmem a światowym komunizmem i jedyne obok USA — po utracie tego statusu przez Wielką Brytanię — światowego supermocarstwa, a zarazem, zgodnie z zasadnie merytorycznie i celowo politycznie przyjętym kierunkiem śledztwa, do podejrzanego o dokonanie zbrodni na polskich obywatelach.

21 II 1952 r. Ray Madden wystosował do ambasadora ZSSR w Waszyngtonie Aleksandra Paniuszkina list z informacją o prowadzonym w Izbie Reprezentantów dochodzeniu w spra-

¹⁵ *The Katyn Forest Massacre. Interim Report...*, s. 3. *The Katyn Forest Massacre. Hearings...*, *Second Session...*, cz. 5, s. 1244–1246.

¹⁶ Wyjątkiem był Rząd RP na Wychodźstwie, który otrzymał — przesłany na ręce gen. Władysława Andersa — list bezpośrednio od przewodniczącego Raya Maddena. Departament Stanu USA nie zabrał w tej kwestii głosu. Zob. *The Katyn Forest Massacre. Hearings...*, *Second Session...*, cz. 4, s. 505: *List Raya Maddena do Rządu RP* (Waverton Street, Londyn W. I., England), Waszyngton 20 III 1952 r. oraz komentarz w trakcie posiedzenia.

¹⁷ *The Katyn Forest Massacre. Hearings...*, *Second Session...*, cz. 5, s. 1244–1246: *List Raya Maddena do Chargé d'Affaires RFN w USA*, Waszyngton, 18 III 1952, *Odpowiedź* — przekazana via Departament Stanu USA — Heinricha R. Krekelera, Misja dyplomatyczna RFN w USA, Waszyngton, 31 III 1952 r., komentarze.

¹⁸ *The Katyn Forest Massacre. Hearings...*, *Second Session...*, cz. 4, s. 503, 504: *List Ray Maddena do Ambasadora RP w USA*, Waszyngton, 18 III 1952 (przekazany przez Departament Stanu USA i przesłany z Ambasady RP w Waszyngtonie Rządowi RP 24 III 1952 r.), *Informacja* Departamentu Stanu dla Raya Maddena, Waszyngton, 31 III 1952 (z upoważnienia sekretarza stanu podpisał jego zastępca Jack McFall), o przekazanej Departamentowi — via Ambasada USA w Warszawie — nocie Rządu RP odrzucającej *list* Raya Maddena.

wie tysięcy wymordowanych w Katyniu polskich oficerów i prośbą komisji Kongresu USA do Rządu ZSSR o ustosunkowanie się do badanej kwestii, czyli przedstawienie okoliczności, dokumentów i świadków zbrodni, nie później niż do 1 maja tego roku. Do listu dołączono rezolucję Izby Reprezentantów 82 Kongresu z 18 IX 1951 r.¹⁹ O przekazanie pisma stronie sowieckiej Ray Madden poprosił jeszcze tego samego dnia sekretarza stanu USA Deana Achesona²⁰. Twórcą *letter of invitation* była komisja Maddena, ale ze względów formalnych został — jako skierowany do obcego państwa — przekazany rządowi ZSSR *via* Departament Stanu USA, czyli część rządu prowadzącą politykę zagraniczną USA. List przewodniczącego Maddena został przekazany drogą dyplomatyczną ambasadorowi ZSSR w Waszyngtonie 25 II 1952 r.²¹, o czym natychmiast przewodniczącego komisji poinformował zastępca sekretarza stanu USA, podając jako moment doręczenia dokładnie godzinę 2.21 po południu²².

Przyczajony Kreml. ZSSR wobec śledztwa katyńskiego do 25 II 1952 r.

Szersze działania polityczne — związane z aktywnością katyńską Kongresu USA — nie zostały rozwinięte w bloku sowieckim ani na płaszczyźnie dyplomatycznej, ani w wymiarze propagandowym bezpośrednio po powołaniu przez Izbę Reprezentantów we wrześniu 1951 r. komisji specjalnej. Związek Sowietki, a wraz nim wszyscy jego satelici wstrzymywali się z podjęciem jawnych działań również po zainaugurowaniu prac przez komisję Maddena w październiku 1951 r., a nawet przez blisko dwa miesiące jej aktywności w kluczowym dla niej 1952 r. Nie było to zaniechanie — aktywność komisji od samego początku monitorowały służby dyplomatyczne²³

¹⁹ *The Katyn Forest Massacre. Hearings..., Second Session...*, cz. 3, s. 223.

²⁰ *Ibidem*, s. 223 i s. 224 (omyłkowo numerowana podwójnie).

²¹ *The Katyn Forest Massacre. Interim Report...*, s. 3; *The Katyn Forest Massacre. Final Report of the Select Committee to Conduct an Investigation and Study of the Facts, Evidence, and Circumstances of the Katyn Massacre, 22 December, 1952*, United States Government Printed Office, Washington 1952, s. 17.

²² *The Katyn Forest Massacre. Hearings..., Second Session...*, cz. 3, s. 223.

²³ Archiwum Wniesznej Polityki FR (AWP), Iz polityczeskiego otczieta Posolstwa CCCR w USA za 1951 g. Razdziel: Politika USA w odnoszeni Sowietского Sojuza, Ambasador ZSSR w USA A. Paniuszkin, 9 III 1952, sygn. fond 7, opis 27, papka 50, l. 2–3. Zob. *Sowietko-amerikanskije odnoszenija 1949–1952*, seria: *Rossija XX w. Dokumenty*, Moskwa 2006, poz. nr 142, s. 493–496 (edycja części rozdziału); *ibidem*, poz. 153, s. 548–557, Iz polityczeskiego otczieta Posolstwa CCCR w USA za I kwartał 1951 g., Ambasador ZSSR w USA A. Paniuszkin, 30 IV 1952 (za: AWP, f. 0129, op. 36, p. 254, d. 10, l. 46–59). Sprawozdania te nie wskazują, aby w okresie od uchwalenia rezolucji Izby Reprezentantów 18 IX 1951 r. do przekazania Ambasadzie ZSSR w Waszyngtonie listu Maddena 25 II 1952 r. MID traktowało dochodzenie katyńskie w USA jako bardzo poważny problem i przywiązywało do niego dużą uwagę. Dla pełnego wyjaśnienia konieczny jest jednak dalszy przegląd aktywności sowieckiej dyplomacji w 1951 r. i na początku 1952 r., co wymaga głębszych badań w AWP. Szczególnie interesujące byłoby wyjaśnienie zagadki działania w MID zespołu katyńskiego w latach 1951–1952. Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych (AMSZ), Departament III MSZ, Wydziału Ameryki Północnej, zespół 9, wazka 19,teczka 245; AMSZ, Dep. III, WAP, Raporty polityczne z Waszyngtonu (1951 r.), z. 9, w. 13, t. 179; Raporty prasowe z Waszyngtonu, z. 9, w. 19, t. 248; Dep. III MSZ, Sprawozdania WAP, z. 9, w. 23, t. 296. Informacjami na temat Katynia MSZ dzielił się z sowiecką służbą zagraniczną. Poglębiony przegląd aktywności sowieckiej dyplomacji wymagałby dalszych badań w Archiwum MID. Szczególnie interesujące byłoby wyjaśnienie zagadki działania w MID zespołu katyńskiego w latach 1951–1952.

i specjalne²⁴ państw komunistycznych, przede wszystkim polskie i sowieckie, a ich raporty trafiały za żelazną kurtynę²⁵. W Polsce Ludowej, najpoważniej narażonej na kwestionowanie przez własnych obywateli kłamstwa katyńskiego, w 1951 i 1952 r. kontynuowano represyjne działania aparatu bezpieczeństwa i sprawiedliwości wymierzone w osoby dzielące się informacjami o Katyniu czy też mające wiedzę o tej zbrodni. Po wszczęciu za oceanem śledztwa łączyło się to często z wiadomościami o pracach komisji Maddena, ale aż do początku 1952 r. nie zauważamy wyjątkowego — wyraźnie odróżniającego tę sytuację od innych okresów epoki stalinowskiej — nasilenia represji czy też koncentracji uwagi na skutkach aktywności komisji Izby Reprezentantów USA²⁶. Przygotowano natomiast już w 1951 r. matryce reakcji propagandowej, co wprost ilustrują akta zachowane nad Wisłą²⁷ i o czym najlepiej świadczyła skala późniejszej — skoordynowanej i zmasowanej — reakcji całego bloku wschodniego. Za Łabą przeważało jednak przekonanie, że uderzenie propagandowe nie powinno być rozciągnięte w czasie, za to druzgocące szerokością frontu i natężeniem ataku.

Dopiero działania podjęte przez Amerykanów w lutym 1952 r. wywołały gwałtowną reakcję komunistów w ZSSR, a za nimi również w Polsce i innych krajach bloku sowieckiego. Jej początek ściśle wiązał się z udzieleniem przez władze ZSSR odmownej odpowiedzi na złożoną 25 II 1952 r., za pośrednictwem Departamentu Stanu USA, propozycję współpracy z komisją Raya Maddena.

Sformowanie odpowiedzi sowieckiej

Władze ZSSR oficjalne stanowisko w sprawie działalności komisji katyńskiej Kongresu USA zajęły 29 II 1952 r. Podstawę reakcji sowieckiej dyplomacji i aktywności całego aparatu państwowego stanowiła decyzja Biura Politycznego KC WKP(b). Pretekstem stała się wzmiankowana wyżej pisemna prośba władz amerykańskich do sowieckich o ustosunkowanie się do kwestii badanej w Izbie Reprezentantów USA, przekazana ambasadorowi ZSSR w Waszyngtonie 25 II 1952 r.²⁸

²⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), Sprawa obiektowa „Farsa”, sygn. 0236/55, s. 1–287. Początkowo głównym obiektem dochodzenia był Amerykański Komitet Badania Zbrodni Katyńskiej, w drugiej połowie 1951 r. uwaga przeniosła się na Komisję Izby Reprezentantów USA.

²⁵ W związku z brakiem dostępu do archiwów FSB i GRU nie mamy bezpośredniej i szczegółowej wiedzy o działaniach wywiadu sowieckiego wobec komisji Maddena w latach 1951–1952. W ramach współpracy bloku wschodniego zbiorcze informacje o głównych kierunkach aktywności wywiadów były przekazywane służbom sojuszników (ich listę weryfikowano, np. w latach siedemdziesiątych XX w. nie obejmowała już wywiadu rumuńskiego). Równocześnie wobec podporządkowania służb specjalnych państw satelickich Moskwie interesujące ją szczegółowe informacje, a do tych należały te dotyczące Katynia, które pozyskiwał monitorujący działania komisji Maddena wywiad MBP, były znane sowieckiemu MGB.

²⁶ T. Wolsza, *Wojenne i powojenne losy Polaków wizytujących miejsce zbrodni katyńskiej w 1943 roku*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały”, t. IX, Warszawa 2010, s. 26–29; P. Gasztołd–Señ, *Sila przeciwko prawdzie. Represje aparatu bezpieczeństwa PRL wobec osób kwestionujących oficjalną wersję Zbrodni Katyńskiej*, w: *Zbrodnia Katyńska. W kręgu prawdy i kłamstwa*, s. 132–153.

²⁷ Archiwum Akt Nowych (AAN), Ministerstwo Sprawiedliwości, sygn. 182, k. 1–15.

²⁸ *The Katyn Forest Massacre. Interim Report of the Select Committee to Conduct an Investigation and Study of the Facts, Evidence, and Circumstances of the Katyn Massacre, July 2 1952*, United States Government Printed Office, Washington 1952, s. 3; *The Katyn Forest Massacre. Final Report of the Select Committee to Conduct an Investigation and Study of the Facts, Evidence, and Circumstances of*

26 II 1952 r. (czyli biorąc pod uwagę różnicę czasu, bez zwłoki), w telegramie nr 290 sowieckie Ministerstwo Spraw Zagranicznych (ros. MID) w Moskwie otrzymało od ambasadora ZSSR w Waszyngtonie Aleksandra Paniuszkin informację o „przekazaniu mu przez Departament Stanu pisma przewodniczącego tak zwanej komisji do sprawy wyjaśnienia «sprawy katyńskiej» [cudzysłów w oryginale] Raya Maddena, utworzonej przez Izbę Reprezentantów Kongresu USA”. Do pisma załączony został tekst rezolucji Izby Reprezentantów z 18 IX 1951 r. o utworzeniu komisji²⁹.

W tym samym dniu pierwszy wiceminister spraw zagranicznych ZSSR Andriej Gromyko skierował pismo do Józefa Stalina i innych sowieckich decydentów, członków Politbiura KC WKP(b): Wiaczesława Mołotowa, Georgija Malenkowa, Ławrientija Berii, Anastasa Mikojana, Łazara Kaganowicza, Nikołaja Bułganina oraz Nikity Chruszczowa, zawierające informację o tym zdarzeniu oraz merytoryczną propozycję postanowienia KC WKP(b) w tej sprawie. Omawiając treść amerykańskiego wystąpienia, A. Gromyko stwierdził: „W piśmie Maddena, mającym jawnie prowokacyjny charakter wobec Związku Radzieckiego, zawarte jest «zaproszenie» dla Rządu Sowietckiego, by ten przedstawił do 1 V 1952 r. «dowody, dokumenty i świadków, mających związek z mordem w Lesie Katyńskim»”. Po czym pisemnie przedstawił propozycję sowieckiego ambasadora: „Towarzysz Paniuszkin proponuje zwrócić pismo Maddena, podkreślając, że poselstwo nie może przyjąć go w celu przekazania Rządowi Sowietickiemu, jako nieodpowiadające ogólnie przyjętym normom w stosunkach międzynarodowych i zasadom suwerenności państw”. Propozycję poparł w imieniu całego resortu spraw zagranicznych: „MID uważa propozycję tow. Paniuszkin, aby zwrócić pismo, za właściwą”. Rozwijając i precyzując argumentację, którą należy się posłużyć przy odrzucaniu wniosku komisji Maddena, stwierdził: „Co się tyczy umotywowania, to według MID w piśmie przewodnim Poselstwa [ZSSR w Waszyngtonie] należy wskazać, że pismo Maddena nie może zostać przyjęte w celu przekazania Rządowi Sowietickiemu w związku z jego jawnie prowokacyjnym charakterem i pozostawianiu w sprzeczności z ogólnie przyjętymi normami stosunków międzynarodowych”³⁰.

Do pisma MID załączony został projekt decyzji KC WKP(b) „O odpowiedzi t. Paniuszkinowi w związku z jego telegramem nr 290” w lapidarnym brzmieniu: „Zatwierdź projekt oświadczenia dla Tow. Paniuszkin (w załączeniu)”³¹. W znanej i raczej kompletnej dokumentacji brak załącznika z tekstem oświadczenia, co można tłumaczyć dwojako: potraktowaniem jako załącznika wspomnianego wyżej pisma Gromyki lub — co bardziej prawdopodobne — zawarciem całego tekstu noty dyplomatycznej dla Departamentu Stanu w oświadczeniu dla prasy, do którego przygotowania przystąpiono wraz podjęciem prac nad odpowiedzią Ambasady ZSSR w Waszyngtonie³².

the Katyn Massacre. Appendix. Excerpts from interim report, July 2 1952, United States Government Printed Office, Washington 1952, s. 17.

²⁹ Rossijskij Gosudarstwennyj Archiw Socjalno Politiczeskiej Istorii (RGASPI), f. 82, op. 2, d. 1296, s. 157 (stara paginacja 166); ibidem: Telegram nr 290 Aleksandra Paniuszkin do MID z 26 II 1952 r.

³⁰ RGASPI, f. 82, op. 2, d. 1296, s. 157 (166).

³¹ Ibidem, s. 158 (165).

³² Pismo przewodnie wprowadzające projekt postanowienia byłoby równocześnie załącznikiem merytorycznym. Wobec zmiany paginacji stron — nietworzących wg starej numeracji ciągu — jest też możliwe, iż dokumenty w zespole są jednak niekompletne: brakuje strony 171 (być może również 172, zob. przyp. 23). W tej luce mógł znajdować się projekt oświadczenia „dla Paniuszkin”. Wątpliwości co do układu i kompletności dokumentacji, choć utrudniają odtworzenie trybu pracy biurokracji partyjno-

Już bowiem 28 II 1952 r. Andriej Gromyko w imieniu MID skierował do tych samych adresatów, czyli Stalina i innych członków Politbiura „projekt oświadczenia dla prasy (печати) w związku z pismem Maddena adresowanym do tow. Paniuszkina w kwestii «Sprawy Katyńskiej» i naszą notą do Departamentu Stanu USA w związku z tą sprawą»³³. Do pisma przewodniego MID — zgodnie z adnotacją w nim zawartą — załączony został odpowiedni projekt postanowienia KC WKP(b) „O oświadczeniu dla prasy w związku z pismem Maddena” itd. w brzmieniu: „Zatwierdzić tekst oświadczenia dla prasy (w załączeniu)”³⁴. Wspomniany tekst oświadczenia dla prasy, który został załączony do projektu postanowienia KC WKP(b), zawierał całość tekstu oświadczenia dla Departamentu Stanu USA. Projekt kluczowej dla dalszego biegu sprawy katyńskiej w 1952 r. odpowiedzi politycznej Związku Sowieckiego i zarazem głównej wytycznej całej komunistycznej propagandy brzmiał *in extenso*:

„25 lutego Departament Stanu USA przesłał na ręce Ambasadora w USA t. Paniuszkina pismo R. Maddena (wraz z dołączoną do niego rezolucją Izby Reprezentantów Kongresu z 18 IX 1951 r.), występującego jako przewodniczący Komisji Izby dla tak zwanego wyjaśnienia «sprawy katyńskiej». W swoim piśmie Madden zwrócił się do Rządu Sowieckiego z żądaniem dostarczenia jakichś (какие-то) „dowodów” odnoszących się do zamordowania polskich oficerów—jeńców wojennych, egzekucja których dokonana była przez hitlerowskich przestępców w 1941 r. w Lesie Katyńskim.

[...] lutego ambasada ZSSR skierowała w tej sprawie do Departamentu USA notę następującej treści:

«Niniejszym Ambasada zwraca przekazany przez Departament Stanu list Maddena wraz z załączonym tekstem rezolucji Izby Reprezentantów z dnia 18 IX 1951 r. jako dokument naruszający powszechnie przyjęte normy stosunków międzynarodowych i uciążących dla Związku Radzieckiego. Ambasada przypomina, że:

1. Sprawa zbrodni katyńskiej została już w 1944 r. zbadana przez oficjalną komisję i stwierdzono, że sprawa katyńska jest dziełem zbrodniarzy hitlerowskich, co zostało opublikowane w prasie dnia 26 I 1944 r.
2. Rząd USA nie wysunął w ciągu 8 lat aż do ostatniego czasu żadnych zastrzeżeń wobec powyższego orzeczenia oficjalnej komisji.

Przy tym załącza się wspomniany wyżej komunikat komisji w sprawie zbrodni katyńskiej».

Do noty dołączono «Komunikat Specjalnej Komisji dla ustalenia i zbadania okoliczności rozstrzelania przez najeźdźców niemiecko—faszystowskich w lesie katyńskim wziętych do niewoli oficerów polskich», który został opublikowany w sowieckiej prasie 26 stycznia 1944 r.»³⁵

Oba postanowienia KC WKP(b): „O odpowiedzi t. Paniuszkiniowi” [dla Departamentu Stanu USA] i „O oświadczeniu dla prasy” zostały przyjęte w zaproponowanym przez MID brzmieniu. Było to zgodne z ogólną sowiecką praktyką formowania decyzji, w której propozycje wypracowane w urzędach państwowych wychodziły naprzeciw — z góry znanym lub rozpoznanym uprzednio oficjalną lub nieformalną drogą — oczekiwaniom właściwych politycznych decydentów w partyjnym kierownictwie.

państwowej, nie mają wpływu na uszczuplenie wiedzy o meritum podjętej decyzji ani istocie samego procesu decyzyjnego.

³³ RGASPI, f. 82, op. 2, d. 1296, s. 159 (174) i 165 (170).

³⁴ Ibidem, s. 160 (173) i 166 (169).

³⁵ Ibidem, s. 167, 168 (wg starej paginacji odwrotnie: 168, 167).

Natomiast w tekście załącznika z oświadczeniem (w części przeznaczony tylko dla prasy) naniesione zostały poprawki. Korekty były niewielkie, ale już samo pochylenie się „z piórem w rękę” nad tekstem projektu dokumentu przez zatwierdzającego go adresata — politycznego decydenta — świadczyło o jego dużym zainteresowaniu daną sprawą. Naniesienie poprawek nastąpiło wraz z przyjęciem postanowienia, co dobitnie pokazuje, iż decyzje Politbiura KC WKP(b) nie miały tylko charakteru formalnego, ale jak najbardziej realny — to jego członkowie ostatecznie decydowali, co znajdzie się w postanowieniu, korzystając z tego w zakresie i czasie, jaki uznawali za stosowny.

Egzemplarz oświadczenia z odrębnymi adnotacjami trafił do Władysława Mołotowa — członka Politbiura WKP(b) nadzorującego z ramienia partii politykę zagraniczną państwa, via komisja polityki zagranicznej WKP(b) i wprost MID³⁶. W jego też dokumentach, zgromadzonych w archiwum „sukcesyjnym” partii komunistycznej (RGASPI) w zespole Mołotowa, został przeze mnie — obok przytoczonego wyżej czystego maszynopisu — odnaleziony³⁷. Znaczący udział byłego premiera, który popadłszy w nielaskę Stalina, został w marcu 1949 r. zdymisjonowany z funkcji komisarza MID, w prowadzeniu sprawy katyńskiej w 1952 r., nie powinien nas dziwić³⁸. Polityczną rolę eksministra w latach 1951–1952 trafnie skwitował Peter Ruggenthaler: „Mimo przeciwności udało mu się jednak zrehabilitować w oczach Stalina i już najpóźniej jesienią 1949 r., a szczególnie w latach 1951–1952 [...] zarówno Wyszyński, jak i wschodząca gwiazda polityki radzieckiej Gromyko przedkładali Mołotowowi do weryfikacji wszystkie ważniejsze dokumenty”³⁹. Niemiecki autor wysnuł ten wniosek po analizie udziału Mołotowa w polityce wobec Niemiec, ale taki stan rzeczy miał charakter systemowy i dotyczył ogółu kwestii z zakresu polityki zagranicznej (prowadzonych jeśli nie w całym okresie *intermezzo*, to na pewno w latach 1951–1952), w tym sprawy katyńskiej. Pomimo przerwy (1949–1953) w pełnieniu funkcji ministerialnej kluczowe dokumenty polityki zagranicznej spływały do sekretariatu Mołotowa, a on sam miał duży udział w podejmowaniu decyzji dotyczących polityki zagranicznej ZSSR.

Niewykluczone jednak, że nie tylko obligowany zakresem wypełnianych zadań Mołotow, ale i wszechmocny sowiecki dyktator pochylił się ponownie nad sprawą katyńską w marcu 1952 r. Zamaszysty charakter pisma, którym poczyniono adnotacje, bardzo różniący się

³⁶ Mołotow w latach 1939–1947 i ponownie od 1953 r. aż do zmian w elicie władzy w 1956 r. i wysłania go na placówkę do Mongolii w 1957 r. był komisarzem ludowym (następnie ministrem) spraw zagranicznych ZSSR. Pełnił również wiele innych funkcji państwowych: w latach 1930–1941 był premierem, następnie wicepremierem i wiceprzewodniczącym GEKO. Niezmiennie też przez całe lata trzydzieste, czterdzieste i pierwszą połowę pięćdziesiątych — niezależnie od formalnie sprawowanej funkcji państwowej — odgrywał bardzo ważną rolę w kształtowaniu, w ścisłym porozumieniu ze Stalinem, sowieckiej polityki zagranicznej, do czego formalny mandat dawało mu pozostawanie przez cały ten okres w składzie Politbiura jako jego członek o największym doświadczeniu w polityce międzynarodowej, natomiast nieformalny tylko na krótko podważone zaufanie Stalina.

³⁷ W tym miejscu pragnę podziękować Hieronimowi Grali i Magdalenie Gumkowiej z Instytutu Polskiego w Moskwie za pomoc w organizacji kwereńdy w moskiewskich archiwach, w tym w gromadzącym dokumenty wytworzone przez WKP(b) — KPZR Rossijskim Gosudarstwiennym Archiwie Socjalno Politiczeskiej Istorii. Udostępnienie w 2004 r. zespołu Mołotowa (wcześniej w APRE, f. 56, op. 1) stanowiło ważny krok w odkrywaniu tajemnic sowieckich archiwów.

³⁸ Stalin, w ramach m.in. nagonki na działaczy pochodzenia żydowskiego, nakazał przed dymisją Mołotowa aresztować jego żonę Polinę Żemczyżynę; zwolniono ją z łagru dopiero po śmierci wodza w 1953 r.

³⁹ P. Ruggenthaler, *Wielki blef Stalina*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, nr 1(14), s. 303.

od znanych nam z innych dokumentów adnotacji Mołotowa, oraz brak charakterystycznych dla tego ostatniego falistych podkreśleń wskazują, iż uwagi mogły zostać — przynajmniej w merytorycznej części — naniesione przez Józefa Stalina⁴⁰. Biorąc pod uwagę, iż starzejący się, ale nadal trzymający sznurki władzy w swoich rękach sowiecki dyktator rzadziej w tym okresie niż w latach przedwojennych i wojennych pracował nad dokumentami, a częściej ordynował ustnie, byłby to dowód jego głębokiego zainteresowania biegiem sprawy katyńskiej w okresie aktywności komisji Kongresu USA⁴¹.

Poza naniesieniem poprawki stylistycznej, polegającej na zmianie czasu czasownika z „wyróża” na „wyróżił” oraz uzupełnieniem — w związku z przekuciem projektu w decyzję — wolnego miejsca w tekście datą „29” (przed „luty”) propozycja MID została opatrzona jedną, ale za to istotną uwagą merytoryczną⁴². Ostatnie zdanie — enigmatyczne w pierwotnym brzmieniu, mówiące o komunikacie sowieckiej komisji z 1944 r., zostało rozwinięte: „podpisany przez przewodniczącego komisji — członka Akademii N. N. Burdenkę — członków komisji: Aleksieja Tołstoja, metropolitę Mikołaja, członka Akademii — W. P. Piotiomkina, generał-lejtnanta A. S. Gundorowa i innych”⁴³. Dodanie obok nazwy komisji z 1944 r. nazwisk członków tej komisji było z punktu widzenia skuteczności propagandy zabiegiem niewątpliwie celnym — aseptycznie brzmiąca nazwa sowieckiego organu została w przewodnim tekście propagandowym z 1952 r. wprost podparta powagą sowieckich autorytetów naukowych, religijnych i wojskowych.

Tym samym w ostatnim dniu lutego, przestępnego roku 1952, wyznaczone zostały kierunki kontrofensywy sowieckiego imperium i międzynarodówki komunistów w obronie kłamstwa katyńskiego. Oparta o decyzję stalinowskiego kierownictwa odpowiedź dyplomatyczna i propagandowa, którą wspierały i uzupełniały działania służb specjalnych, określiła całokształt politycznej reakcji ZSSR i jego sojuszników wobec prowadzonego w Izbie Reprezentantów USA dochodzenia w sprawie Katynia.

Działania Moskwy i bloku sowieckiego po 29 II 1952 r.

Natychmiast po zatwierdzeniu przez Politbiuro WKP(b) tekstu odpowiedzi dyplomatycznej rządu ZSSR oraz jego oświadczenia dla prasy w Moskwie — nie czekając na zreflektowanie się Amerykanów po otrzymaniu noty z 29 II 1952 r. — uruchomiono wielką maszynę propagandy. Sytuacja ta doskonale ilustruje znaczenie, jakie sowieccy komuniści przywiązywali do traktowanej priorytetowo reakcji medialnej.

Już 1 III 1952 r. w numerze sobotnim numerze „Prawdy” ukazało się *Oświadczenie rządu Rzeczypospolitej Polskiej* potępiające prowokację komisji Izby Reprezentantów i podkreślające, że powtarzane przez kongresmenów oszczerstwa zostały już dawno zdezawuowane (*ra-*

⁴⁰ RGASPI, f. 82, op. 2, d. 1296, s. 161 i nn. (175 i nn.).

⁴¹ Ważną rolę w przelewaniu myśli Stalina na papier pełnił jego sekretarz Aleksandr Poskriobyszew. Przyczyną poświęcenia przez dyktatora uwagi aktywności amerykańskiej przypisać należy chyba głównie obawie przed konsekwencjami ujawnienia i nagłośnienia prawdy o sprawstwie zbrodni katyńskiej, czyli przede wszystkim — mówiąc współczesnym nam językiem — przed nieuniknionymi w tej sytuacji stratami wizerunkowymi.

⁴² Uzupełnienie daty poczynione było zapewne w sekretariacie KC, natomiast rozwinięcie końcowego zdania oświadczenia i częściowo nieczytelny komentarz pod jego tekstem prawdopodobnie ręką członka Politbiura.

⁴³ RGASPI, f. 82, op. 2, d. 1296, s. 161–164 (175–177 i 172 lub 178 ?). Na s. 163, 164 ręczna adnotacja, w części nieczytelna.

zbit) przez specjalną komisję w obecności polskich przedstawicieli⁴⁴. Ostatni element stanowił fałszerskie novum wprowadzone do historii działalności kluczowej w dziejach kłamstwa katyńskiego komisji, która w 1944 r. pod przewodnictwem akademika Nikołaja Burdenki autorytatywnie je usankcjonowała, a w której pracach Polacy — nawet ci o komunistycznej proweniencji — nie brali udziału. Konkluzją oświadczenia i zarazem tekstu „Prawdy” było stwierdzenie, iż „ludobójstwo ściśle wiąże się z prowokacją”, zrównujące rzekomo niemiecką zbrodnię w Katyniu i suponowane amerykańskie ludobójstwo w Korei oraz powiązane z nimi „prowokacje” katyńskie: Goebbelsa i komisji Kongresu USA. Oświadczenie rządu RP zawierało elementy, które świetnie nadawały się na użytek propagandy skierowanej do czytelnika sowieckiego. Głos Warszawy, jakoby najbardziej zainteresowanej losem ofiar, stanowczo odcinający się od wersji o winie sowieckiej, oczyszczał z zarzutu ZSSR. Dodatkowo podkreślenie przez Moskwę, że już w czasie wojny w dochodzeniu wzięli udział Polacy, rozbijało ewentualne wątpliwości sceptyków.

Równocześnie 1 III 1952 r. na pierwszej stronie warszawskiej „Trybuny Ludu” ukazało się to samo *Oświadczenie rządu RP* pod nadtytułem *Naród polski z oburzeniem piętnuje cyniczne prowokacje amerykańskich imperialistów żerujących na tragicznej śmierci tysięcy obywateli polskich w Katyniu*, spuentowane w komentarzu zdaniem: „Oświadczenie Rządu RP demaskuje i przygważdża haniebną próbę amerykańskich imperialistów odgrzebania dawno zbankrutowanej prowokacji antypolskiej i antyradzieckiej”⁴⁵. Tego samego dnia *Oświadczenie* opublikował też lubelski „Sztandar Ludu”, wprowadzając je tytułem *Amerykańska wersja goebbelsowskiej prowokacji nie znajduje oddźwięku w narodzie polskim* i tym samym włączając się jako kolejna gazeta PZPR w kampanię przeciwko komisji Raya Maddena.

Było to pierwsze oficjalne stanowisko najwyższych władz Polski Ludowej w żywo jej dotyczącej kwestii dochodzenia katyńskiego w USA, bezpośrednio spowodowane wcześniejszą decyzją sowiecką z 29 II 1952 r. Zwróćmy uwagę, że ciąg przyczynowo-skutkowy, prowadzący do zajęcia oficjalnego stanowiska wobec dochodzenia prowadzonego w Izbie Reprezentantów USA w latach 1951–1952 przez warszawski Rząd RP, tworzyło: zwrócenie się kongresowej komisji do Departamentu Stanu USA o wystąpienie do rządu ZSSR — wystąpienie amerykańskiej dyplomacji do władz sowieckich 25 II 1952 r. — podjęcie decyzji o sposobie reakcji w Moskwie 29 II 1952 r. — niezwłoczna, wspólna z sowiecką, reakcja władz w Warszawie dzień później. *Ergo*, to nie wystąpienie Amerykanów do komunistów polskich było bezpośrednim powodem reakcji rządu RP, tylko wystąpienie Amerykanów do komunistów rosyjskich.

Podobne skierowanemu do Związku Sowieckiego zaproszenie do władz RP komisja Maddena wystosowała dopiero 18 III 1952 r.⁴⁶ *Letter of invitation*, przekazany za pośrednictwem Departamentu Stanu USA do Ambasady RP w USA, rząd polski odrzucił w ostrej nocie skierowanej 31 III 1952 r. do Ambasady USA w Warszawie, o czym asystent sekretarza stanu USA niezwłocznie poinformował przewodniczącego Maddena⁴⁷. Miało to miejsce trzydzieści

⁴⁴ „Prawda”, Moskwa, sobota 1 III 1952, nr 61, s. 4.

⁴⁵ „Trybuna Ludu”, sobota 1 III 1952, nr 61, s. 1; T. Wolsza, *Konfabulacje Wacława Pycha w sprawie zbrodni katyńskiej (1952 r.)*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały”, t. X, Warszawa 2011, s. 9, 10

⁴⁶ *The Katyn Forest Massacre. Hearings..., Second Session...*, cz. 4, s. 503: List Raya Maddena do Ambasadora RP w USA, Waszyngton, 18 III 1952.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 504: List Jacka Mc Falla, asystenta sekretarza stanu (z up. sekretarza stanu) do Raya Maddena (wraz z przekazaną via Ambasada USA w RP notą Rządu RP z 31 III 1952 r., odrzucającą przesłany mu 24 III 1952 r. z Ambasady RP w USA list R. Maddena), Waszyngton, 31 III 1952.

dni po wspólnej z ZSSR reakcji, a władze polskie powołały się w odpowiedzi na zamykające ich zdaniem całą sprawę własne oświadczenie z 1 III 1952 r. Komunistyczny rząd RP podobnie jak sowiecki odrzucił ofertę współpracy z komisją Izby Reprezentantów USA, nie wydając jednak specjalnego oświadczenia, tak jak to uczynił 1 III 1952 r. Strona polska podjęła natomiast w marcu 1952 r., poprzez swoją misję dyplomatyczną w Waszyngtonie, wymierzone w komisję Maddena agresywne działania dezinformacyjne za oceanem⁴⁸.

Polityczna reakcja drugiego — obok ZSSR — szczególnie zainteresowanego sprawą państwa bloku wschodniego nastąpiła w następstwie decyzji i w momencie wybranym przez Politbiuro KC WKP(b).

O ścisłej koordynacji w bloku wschodnim polityki katyńskiej, w tym aktywności propagandowej, dobitnie świadczyły już same okoliczności wydania pierwszego w 1952 r. tekstu katyńskiego w „Prawdzie”⁴⁹. *Oświadczenie Rządu RP* zostało wprowadzone jako korespondencja TASS z 29 lutego: „Warszawa 29 II (TASS). Dziś polskie radio przekazało następujące oświadczenie polskiego rządu: [...]”, po czym następował jego właściwy tekst. Oznaczało to, iż tekst „polskiego” oświadczenia wyszedł drukiem w Moskwie i w Warszawie — jak stwierdziliśmy, równocześnie — w sobotę rano 1 marca w wydaniach „sztandarowych” gazet. Podkreślić należy, że oświadczenie rządu RP w formie, w jakiej je znamy, a więc wydrukowane w prasie (dla której *de facto* było przeznaczone) datowano na 1 III 1952 r. i niezależnie od sygnalizowanego w korespondencji TASS odczytania go w radiu dzień wcześniej, tylko 1 III 1952 r. był podawany przy kolejnych przedrukach jako data jego wydania. Podane jakoby „za radiem” i uzyskane w drodze dziennikarskiej pracy korespondentów oświadczenie, które rano 1 marca w kiosku mógł znaleźć każdy moskwianin, dopiero tego samego ranka ukazało się, sygnowane datą 1 marca, w miejscu, z którego „wyszła” korespondencja, czyli w Warszawie. Obracaliśmy się w sferze fikcji. Oświadczenie, wszystko jedno, czy przekazane *via* TASS, czy inaczej, o ile miało ukazać się 1 III 1952 r., musiało się bowiem znaleźć w redakcji „Prawdy” najpóźniej 29 II 1952 r., czyli przed datą jego oficjalnego podpisania w Warszawie⁵⁰. Tak się stało. Tekst wyszedł równocześnie w Warszawie i Moskwie, stanowiąc dowód jedności propagandowej polityki bloku sowieckiego, w którym rola Moskwy była wiodąca i która nawet podając coś „za” bratnim krajem, czyniła to w momencie dla siebie najdogodniejszym, niekoniecznie opóźnionym w czasie. Niezależnie od kwestii równoległości publikacji w „Prawdzie” i „Trybunie Ludu”, podkreślenia wymaga też sam fakt wydrukowania oświadczenia „obcego”, choć satelickiego rządu, co w przeciwieństwie do częstszych wymian międzypartyjnych pozdrowień było praktykowane sporadycznie i stanowiło sygnał przywiązania dużej wagi do sprawy.

⁴⁸ Archiwum MSZ, z. 9, w. 23, t. 296: Departament III, Sprawozdania Wydziału Ameryku Północnej; z. 9, w. 18, t. 235: Dep. III, WAP, Raporty Polityczne z Waszyngtonu (1952 r.); J. Winiewicz, *Co pamiętam z tamtych lat*, Poznań 1985, s. 486, 487. Autor wspomnień był ambasadorem RP w USA, koordynował na miejscu działania dyplomatyczne oraz propagandowe skierowane przeciwko komisji katyńskiej Izby Reprezentantów USA w latach 1951–1952. Jawne próby wpływania przez polską misję dyplomatyczną w Waszyngtonie na opinie amerykańską spotykały się ze zdecydowaną i skuteczną kontrakcją Departamentu Stanu USA.

⁴⁹ Równoległość edycji sprawia, że aż do czasu dalszych odkryć archiwalnych nie możemy nawet orzekać o przetłumaczeniu tekstu oświadczenia z języka polskiego na rosyjski (a może odwrotnie?), a tylko o jego wersji polskojęzycznej i rosyjskojęzycznej.

⁵⁰ W praktyce, ze względu na cykl wydawniczy, tekst powinien być w Moskwie nie później niż koło południa.

W tym wypadku było to równoznaczne z nadaniem jej dalszego biegu, na polskim *Oświadczeniu* bowiem się nie skończyło, za nim poszły kolejne teksty poświęcone Katyńowi. W niedzielę 2 III 1952 r. „Prawda” zamieściła np. korespondencję z Warszawy *Głos polskiej prasy demaskujący brudną prowokację amerykańskiej propagandy*⁵¹.

Tekst kluczowej, zatwierdzonej przez Politbiuro KC WKP(b): *Noty Rządu Sowieckiego do Rządu Amerykańskiego* z 29 II 1952 r. upubliczniono dopiero po trzech dniach. Została ona opublikowana w poniedziałek 3 marca na pierwszej, tytułowej stronie organu WKP(b) i zarazem moskiewskiej organizacji partii, czyli dziennika „Prawda”. Pełny, znany już nam tekst uwzględniał poprawki naniesione w oświadczeniu dla prasy, z ostatnim passusem w brzmieniu: „Do noty dołączono «Komunikat Specjalnej Komisji dla ustalenia i zbadania okoliczności rozstrzelania przez najeźdźców niemiecko–faszystowskich w lesie katyńskim wziętych do niewoli oficerów polskich, podpisany przez przewodniczącego komisji — członka Akademii N. N. Burdenkę — członków komisji: Aleksieja Tołstoja, metropolitę Mikołaja, członka Akademii — W. P. Piotiomkina, generał–lejtanta A. S. Gundorowa i innych». Komunikat Komisji Specjalnej został opublikowany w sowieckiej prasie 26 I 1944 r.”⁵² Za notą z 1952 r. przedrukowany został, stanowiący zgodnie z samym jej tekstem załącznik do niej, komunikat komisji Burdenki z 26 I 1944 r., który zajął całą drugą i trzecią oraz część czwartej strony czasopisma⁵³. Oznaczało to zdominowanie całego numeru gazety przez sprawę katyńską — do której tym samym bezpośrednio, kategorycznie i bardzo szeroko odniosły się władze sowieckie.

Po publikacji w prasie 3 III 1952 r. noty dyplomatycznej, stanowiącej w istocie stanowisko rządu sowieckiego wobec wszczęcia dochodzenia katyńskiego w Kongresie USA, rozwiązany został worek z tekstami dotyczącymi spraw polskich, w tym Katynia. W marcu 1952 r. o Polsce pisano w ZSSR więcej niż zwykle; w „Prawdzie” takie materiały ukazały się we wtorek 4 marca, piątek 7 marca, sobotę 8 marca i poniedziałek 10 marca 1952 r.⁵⁴ 7 marca na pierwszej stronie gazety przypomniano o przyjaźni polsko–sowieckiej⁵⁵. Dzień później ukazała się korespondencja z panoramą „zdemaskowanej przez polski naród amerykańskiej prowokacji” wokół Katynia, w której odwoływano się nie tylko do komunistycznych: „Trybuny Ludu”, „Trybuny Robotniczej”, „Głosu Pracy”, „Sztandaru Młodych”, „Życia Warszawy”, ale i zmanipulowanych londyńskich: „reakcyjnego” „Dziennika Polskiego” i „Dziennika Żołnierza” oraz „gazetki Andersowców” „Orzeł Biały”⁵⁶. Propaganda wy-

⁵¹ „Prawda”, Moskwa, niedziela 2 III 1952, nr 62, s. 4.

⁵² Zob. *Katyn. Dokumenty Zbrodni*, t. IV: *Echa Katynia*, pod red. W. Materskiego i in., poz. 90, s. 438–439. W opisie bibliograficznym wydawcy przytoczony tekst, w tłumaczeniu na język polski, za dziennikiem „Prawda” został określony jako *Nota Ambasady ZSSR...*, podczas gdy w istocie była to całość „oświadczenia dla prasy”. Ostateczny tekst oświadczenia był tożsamy ze znaną nam z RGASPI jego wersją z odręcznymi uzupełnieniami.

⁵³ „Prawda”, Moskwa, poniedziałek 3 III 1952 r., nr 63, s. 1–4.

⁵⁴ Zob. *ibidem*, Moskwa, wtorek 4 III 1952, nr 64, s. 4, gdzie TASS donosiła z Pragi, za czechosłowackim MSZ, o ucieczce do Czechosłowacji z Niemiec sierżanta armii amerykańskiej o polskim nazwisku Czarnecki. Wydarzenie miało mieć miejsce 3 III 1952 r., a uciekinier zdążył już uzyskać azyl.

⁵⁵ „Prawda”, Moskwa, piątek 7 III 1952, nr 67, s. 1.

⁵⁶ *ibidem*, Moskwa, poniedziałek 10 III 1952, nr 70, s. 6. Przytaczając wyimki komentarzy gazet „z Londynu”, wykorzystano zakwestionowanie w nich wiarygodności zeznającego „w kapturze” świadka komisji, którego przesłuchanie według komentatorów negatywnie rzutowało na ocenę jej działalności.

mierzona w amerykańską komisję, a na rzecz podtrzymania kłamstwa katyńskiego nie ograniczyła się w ZSSR do „Prawdy”, znalazła również miejsce na łamach innych sowieckich czasopism⁵⁷.

Publikacja w „Prawdzie” odpowiedzi skierowanej do rządu USA i *Komunikatu* komisji Burdenki stanowiła sygnał dla różnojęzycznej prasy komunistycznej. Jako pierwsza w poniedziałek 3 III 1952 r. notę opublikowała „Trybuna Ludu”. Oficjalny organ PZPR zamieścił notę rządu sowieckiego na pierwszej stronie pod nadtytułem *Wznowienie sprawy zbrodni katyńskiej przez rząd USA ma na celu rehabilitację hitlerowskich zbrodniarzy*. Już na drugiej stronie towarzyszyła jej wymierzona w komisję Kongresu USA publicystyka⁵⁸. Zmasowaną falę publikacji fałszujących prawdę o zbrodni na oficerach WP „Trybuna Ludu” kontynuowała przez następne dwa tygodnie. Już we wtorek 4 III 1952 r. opublikowała w tłumaczeniu na język polski oficjalny sowiecki *Komunikat* z 1944 r., zasygnalizowany w specjalnej ramce na pierwszej stronie i ciągnący się wewnątrz numeru przez trzy strony⁵⁹.

5 III 1952 r. w polskiej prasie codziennej ukazała się, z powołaniem na „Prawdę” i komunikat Agencji „TASS” z 29 II 1952 r., nota rządu sowieckiego z 1952 r. oraz *Komunikat* komisji Burdenki⁶⁰. W tym dniu w Polsce rozpętała się gigantyczna kampania propagandowa. Udział w niej wzięło kilkadziesiąt tytułów prasowych, publikując w wielu wypadkach po kilkanaście kłamliwych tekstów. Ataki na komisję Maddena i kłamstwa o Katyniu pojawiały się w audycjach radiowych, wydano również obszerną fałszerską książkę⁶¹ Ze względu na wyjątkowe znaczenie zbrodni i kłamstwa katyńskiego dla PRL, jako jej historycznego fundamentu, komunistyczna Polska była jedynym krajem bloku sowieckiego, w którym natężenie ataków na komisję Maddena nie tylko dorównało, ale przewyższyło te w „ojczyźnie światowego proletariatu”.

W ślad za gazetami sowieckimi poszły nie tylko publikatory najbardziej zainteresowanego problemem polskiego satelity, ale również innych krajów bloku wschodniego, a także prasa spoza obozu socjalistycznego⁶². W akcji wzięły udział główne gazety w podporządko-

⁵⁷ Do kampanii w marcu 1952 r. włączyła się „Litieraturnaja Gazieta”, na którą powoływała się prasa polska. Był to przykład charakterystycznej dla propagandy w bloku sowieckim metody przywoływania tekstów „na krzyż”. Propaganda polska i sowiecka uzupełniały się w sprawie Katynia — ofiary i pomówieni wspólnie dawali odpór prowokatorom, jednocześnie wzmacniając swoją wiarygodność. Tak jak rozpoczęcie w prasie sowieckiej kampanii od oświadczenia obsadzonych w roli ofiar Polaków było socjotechnicznym majstersztykiem, tak z drugiej strony powoływano się w Polsce na przeglądy prasy „pióra F. Orechowa”, ale także prasę bułgarską i czechosłowacką.

⁵⁸ „Trybuna Ludu”, Warszawa, poniedziałek 3 III 1952, nr 63, s. 1, 2.

⁵⁹ Ibidem, Warszawa, wtorek 4 III 1952, nr 64, s. 1, 3–5.

⁶⁰ Zob. „Głos Wielkopolski”, Poznań, środa 5 III 1952, s. 1.

⁶¹ B. Wójcicki, *Prawda o Katyniu*, Warszawa 1952; zob. W. Wasilewski, *Propaganda kłamstwa kontra „Komisja Katyńska” Izby Reprezentantów USA*, w: *Między Prawdą a Kłamstwem*, pod red. M. Tarczyńskiego, (seria Zeszyty Katyńskie, nr 23), Warszawa 2008, s. 102–131.

⁶² Była to przede wszystkim prasa komunistyczna, wprost partyjna lub sympatyzująca z tymi partiami i blokiem komunistycznym, ale listy popierające fałszerską narrację na temat Katynia, nie wiemy na ile inspirowane z przez służby zagraniczne ZSSR, a kiedy spontaniczne, ukazywały się w europejskiej i amerykańskiej prasie lewicowej, postępowej i liberalnej. Kwestie te zasługują na dalsze badania i szeroki opis.

wanych Moskwie europejskich państwach bloku wschodniego⁶³. Wyjątkiem w tym froncie była, na co wskazała kwerenda⁶⁴, prasa wschodnioniemiecka⁶⁵.

Bardzo dużo miejsca sprawie Katynia i atakom na Stany Zjednoczone w kontekście Katynia poświęciła prasa w Czechosłowacji, wydawana w językach czeskim i słowackim. Warto zwrócić uwagę, że wśród ofiar Zbrodni Katyńskiej były osoby zamieszkujące terytorium Czechosłowacji w jej granicach do 1938 i do 1945 r.⁶⁶ „Rude Pravo. Oficjalny organ komunistów państwa czechosłowackiego”, wydawany w języku czeskim, opublikował we wtorek 4 III 1952 r. — powołując na dzień wcześniejszy komunikat TASS — katyńską notę władz ZSSR do rządu amerykańskich z 29 II 1952 r., wprowadzając ją w ramce już na stronie tytułowej jako *Sowiecką notę przeciwko amerykańskiej prowokacji*⁶⁷. W środę 5 III 1952 r. gazeta poinformowała w tekście *Polski lud jest wzburzony amerykańską prowokacją w sprawie „zbrodni katyńskiej”* o działaniach Kongresu USA, przedstawiając całokształt zagadnienia — zarówno w odniesieniu do sprawstwa zbrodni, jak i aktywności komisji Raya Maddena — w pełnej zgodzie z tezami i stylistyką znaną z prasy sowieckiej⁶⁸. W najbardziej miarodajnym dla władz w Pradze czasopiśmie zastosowano znaną z sowieckiej prasy socjotechnikę, polegającą na powołaniu się na opinię szczególnie zainteresowanych i kompetentnych, czyli rodaków ofiar zbrodni, przedstawionych — zgodnie z komunistyczną frazeologią — jako oburzony na imperialistów „polski lud”. W kolejnym numerze „Rudého Prava”, w czwartek 6 III 1952 r., przedrukowano fałszujący prawdę *Komunikat* sowieckiej komisji Burdenki, który w tłumaczeniu na język czeski zajął pełne trzy strony, czyli połowę objętości gazety⁶⁹. Proweniencja i moment publikacji w organie czeskich komunistów *Komunikatu* Burdenki, sygnowanego *Moskwa, 4 marca TASS*, potwierdza skoordynowane działanie komunistycznej propagandy, której kierunek wyznaczyły decyzje podjęte w Moskwie — stolicy Związku Sowieckiego i całego imperium sowieckiego. 7 III 1952 r. „Rudé Pravo” — w kontekście aktywności komisji Maddena — zapewniło jeszcze swoich czytelników, że „amerykańscy imperialiści nie ujdą odpowiedzialności”, i przypomniało im o wczorajszej publikacji „za «Prawdą»” oświadczenia sowieckiej komisji.

⁶³ Kwerendą objąłem obok ZSSR prasę następujących europejskich państw bloku wschodniego: Polski, Czechosłowacji (czeska i słowacka), Bułgarii, Niemiec Wschodnich. Kwerendą w przyszłości warto objąć również Rumunię, Węgry i Albanie. Warto także spenetrować publikatory pozaeuropejskich sojuszników ZSSR: Mongolii, Korei Północnej i komunistycznych Chin.

⁶⁴ W „Neues Deutschland” w marcu 1952 r. brak materiałów na temat Katynia. Była to główna gazeta i organ partii komunistycznej w Niemczech Wschodnich, co w zestawieniu z przebiegiem kampanii katyńskiej w innych krajach i ogólną praktyką działania propagandy komunistycznej wskazuje na wyłączenie Niemiec z całej akcji.

⁶⁵ Wschodnie Niemcy znalazły się w szczególnej sytuacji. Fałszerskie samooczyszczenie się ZSSR w latach 1943–1944 z odpowiedzialności za zbrodnię na Polakach wiązało się z obarczeniem winą Niemców. Wersję tę powielano również w 1952 r. Włączenie się niemieckich komunistów w propagandę katyńską zmusiłoby ich do narodowego samobiczowania, którego Kreml, zwłaszcza w okresie walki o dalszy los Niemiec, prawdopodobnie sobie nie życzył, zwalniając miejscowych komunistów z partii SED z obowiązku udziału w akcji katyńskiej.

⁶⁶ M. Borák, *Vraždy v Katyňském lese*, Ostrava 1991; idem, *Ofiary Zbrodni Katyńskiej w Republice Czeskiej*, „Lambinowicki Rocznik Muzealny” 2007, nr 30, s. 63, 64.

⁶⁷ „Rudé Pravo. Ústředni Orgán Komunistické Strany Československa strany”, Praga, wtorek 4 III 1952, nr 54, s. 1, 2.

⁶⁸ Ibidem, środa 5 III 1952, nr 55, s. 6.

⁶⁹ Ibidem, czwartek 6 III 1952, nr 56, s. 1, 3, 5.

Za sowiecką „Prawdą” i ręką w rękę z „Rudym Pravem” poszła słowacka „Prawda. Oficjalny organ komunistycznego państwa słowackiego”. W państwie federacyjnym, jakim była Czechosłowacja, wydawana w „stołecznej” Bratysławie słowackojęzyczna gazeta miała status oficjalnego organu słowackich komunistów i ich republiki. Zawartość słowackiego publikatora jako miarodajnego, ale peryferyjnego w bloku sowieckim, świetnie pokazuje zasięg sterowanego z Moskwy kolportażu kłamstw o Katyniu i insynuacji pod adresem komisji Izby Reprezentantów w marcu 1952 r.

4 III 1952 r., czyli w tym samym dniu co czeskie „Rudé Pravo”, jego młodszy słowacki odpowiednik wydrukował oficjalne oświadczenie sowieckie, wprowadzając je mało literacko jako *Notę poselstwa ZSSR do Departamentu Stanu USA o sprawie katyńskiej*. Poniżej noty z 29 II 1952 r. znalazł się materiał *Goebbelsowska afera (fraška) w amerykańskim wydaniu znowu upadła. Oświadczenie polskich władz, czyli znane nam oświadczenie rządu RP z 1 marca 1952 r.* Oba materiały gazeta z Bratysławy przytoczyła za sowiecką agencją TASS — odpowiednio z Moskwy i Warszawy⁷⁰.

W czwartek 6 III 1952 r. „Prawda” zamieściła przetłumaczony na język słowacki *Komunikat komisji specjalnej Burdenki. Zpráva osobitnej komisie*, wprowadzona w ramce na stronie tytułowej jako główny temat numeru, ciągnęła się od trzeciej do siódmej strony, liczącej w sumie osiem stron gazety⁷¹.

Kontekst, w którym bratysławska „Prawda” prowadziła wątek Katynia, stanowiły wyjątkowo liczne pomiędzy 4 i 15 III 1952 r. artykuły: podkreślające braterstwo polsko-czechosłowackie, piętnujące działania Amerykanów w Korei i propagujące sukcesy socjalistycznej industrializacji w Polsce⁷².

Poza głównymi organami partyjno-państwowymi również inne gazety ukazujące się w Czechosłowacji podjęły w tym samym czasie temat Katynia. Wśród tytułów, które aktywnie przyłączyły się do propagandy przeciwko komisji Maddena, były wysokonakładowe „Prace” i „Lidova Demokracie”.

Podkreślmy, że sposób prezentacji w marcu 1952 r. w prasie czechosłowackiej nie tylko sprawy katyńskiej, ale i szerszej tematyki polskiej, był kopią metod obowiązujących w prasie sowieckiej.

Analogiczna do czechosłowackiej co do treści, formy i momentu przeprowadzenia, choć może nieco mniej nasiloną, była propaganda katyńska w Bułgarii. W wyniku kwerendy w bułgarskiej prasie z marca 1952 r. udało się odnaleźć kilka tekstów katyńskich, wśród nich *Notę rządu ZSSR z 29 II 1952 r. oraz Komunikat komisji Burdenki*, wydany w tłumaczeniu na język bułgarski w sztandarowym piśmie komunistycznej partii i państwa „Rabotniczesko Dieło”⁷³. Na podstawie przytoczonych w prasie polskiej w marcu 1952 r., za komunikatami PAP z Sofii, przykładów wymierzonej w badającą zbrodnię katyńską komisję Izby Reprezentantów USA bułgarskiej aktywności propagandowej w tym okresie, można zidentyfikować kilka kolejnych tekstów katyńskich, m.in. w piśmie „Wieczni Nowiny”.

Zauważmy, że krzyżowe powoływanie się na siebie nawzajem gazet w bloku sowieckim było w ogóle w trakcie kampanii kłamstwa katyńskiego normą. Bardzo chętnie korzystano z wzajemnych powołań na publikacje w prasie wszystkich uczestników kampanii, przy czym

⁷⁰ „Prawda. Ústredný orgán komunistickej strany slovenska”, Bratysława, wtorek 4 III 1952, nr 54, s. 4.

⁷¹ Ibidem, czwartek 6 III 1952, nr 56, s. 1, 3–7.

⁷² Ibidem, środa 5 III 1952, nr 55, s. 7; czwartek 6 III 1952, nr 56, s. 7; piątek 7 III 1952, nr 57, s. 4; sobota 8 III 1952, nr 58, s. 2; niedziela 9 III 1952, nr 59, s. 5; środa 12 III 1952, nr 61, s. 4; sobota 15 III 1952, nr 64, s. 5.

⁷³ „Rabotniczesko Dieło”, Sofia, wtorek 4 III 1952, s. 4–7.

w wypadku Sowietów głównie na źródła polskie, w Polsce na publikacje z ZSSR i z innych państw. Wszyscy przede wszystkim odwołali się do oficjalnych dokumentów sowieckich, a w drugiej kolejności do oświadczenia polskiego. Wyjątkiem była relacja pomiędzy ZSSR i Polską. Moskwa uznała za stosowne najpierw wydrukować oświadczenie polskie, a nie własne, choć wiemy, że jej datowane było o dzień wcześniej niż to sojusznika. Był to wybieg taktyczny. Decyzję o sposobie reakcji dyplomatycznej, a wraz z nią o trybie i momencie rozpoczęcia propagandowej kontrofensywy całego bloku wschodniego przeciwko akcji zainicjowanej w Kongresie Stanów Zjednoczonych, podjęto bowiem w Moskwie już w końcu lutego 1952 r.

Dalsze dokładne rozpoznanie mechanizmu transmisji decyzji Kremla do poszczególnych państw satelickich ZSSR stanowi ważny postulat badawczy, którego pełna realizacja wymaga szerokiej kwerendy nie tylko w archiwach moskiewskich i warszawskich, ale także innych państw byłego bloku sowieckiego.

Reasumując, podkreślmy, że zainicjowana 4 III 1952 r. reakcja propagandowa państw bloku sowieckiego była opóźniona w stosunku do sowieckiej, którą zapoczątkowała publikacja w moskiewskiej „Prawdzie” 1 III 1952 r., o trzy dni. Jedyne polska reakcja nastąpiła równoległe z sowiecką, czyli 1 III 1952 r., tylko ona też w całym bloku wschodnim obok *Noty* władz ZSSR z 29 II 1952 r. opierała się, przynajmniej formalnie, także o własne stanowisko, oficjalnie przyjęte nazajutrz jako *Oświadczenie* rządu RP wobec dochodzenia komisji Maddena. Merytoryczną podstawę reakcji polskiej, tak jak w wypadku wszystkich państw komunistycznych i wszystkich komunistów, stanowił przypomniany zgodnie z decyzją Politbiura z 1952 r. *Komunikat* z 1944 r. Rola decyzji Politbiura KC WKP(b) z 29 II 1952 r. o wystosowaniu noty dyplomatycznej i wydaniu oświadczenia dla prasy jest nie do przecenienia. Była to absolutnie najważniejsza decyzja, jaka zapadła po komunistycznej stronie żelaznej kurtyny w okresie aktywności komisji Maddena w latach 1951–1952 w sprawie katyńskiej. Zainicjowała wszystkie następne posunięcia, co dobitnie ukazał dalszy, poczynając już od dnia następnego po jej podjęciu, bieg wydarzeń.

Nieoczekiwane następstwa sowieckiej decyzji z 29 II 1952 r.

Notę protestacyjną z 29 II 1952 r. ambasada ZSSR przekazała, wraz z komunikatem z 26 I 1944 r., Departamentowi Stanu USA. Zgodnie z zawartą w nocie własną deklaracją strona sowiecka formalnie zrezygnowała z jakiegokolwiek ustosunkowywania się do prac komisji, choć pomiędzy tym oświadczeniem a samym faktem wystosowania odpowiedzi, do której dodatkowo załączono obszerny dokument historyczny, zachodziła od początku pewnego rodzaju sprzeczność.

Odpowiedź sowiecka została — zgodnie z jej treścią i intencją — potraktowana przez stronę amerykańską jako odmowa pomocy w wyjaśnianiu sprawy katyńskiej⁷⁴. Kongresmeni wykorzystali równocześnie fakt, iż przyjęte przez władze ZSSR rozwiązanie, polegające na odmowie współpracy z komisją Maddena, zakomunikowano za pośrednictwem noty wraz z merytorycznym załącznikiem — ekspertyzą z 1944 r., co było wewnętrznie sprzeczne. Odmowa korespondencji połączona została bowiem z interakcją, nieograniczoną przy tym tylko do odesłania prośby z powołaniem się na jej bezprawność, ale poszerzoną o dostarczenie bogatego materiału, czyli *Komunikatu* komisji Burdenki z 1944 r. Zostało to sprytnie wyzyskane przez Izbę Reprezentantów, która nie mogąc liczyć na inną odpowiedź z Moskwy,

⁷⁴ *The Katyn Forest Massacre. Interim Report of the Select...*, s. 3.

włączyła ekspertyzę Burdenki do akt dochodzenia komisji kongresowej⁷⁵. Oryginalny rosyjski tekst dostarczony do Departamentu Stanu z poselstwa ZSSR w Waszyngtonie i jego tłumaczenie na język angielski potraktowane zostały jako jedno ze świadectw (*exhibits*) i opublikowane w oficjalnym wydaniu protokołów komisji *The Katyn Forest Massacre*⁷⁶. Materiał przekazany przez ambasadora Paniuszkiną stał się, co zrozumiałe wobec włączenia go do akt sprawy, przedmiotem analizy komisji Maddena, która podważyła jego argumentację i obaliła główną tezę o winie niemieckiej⁷⁷. Komunikat Burdenki był oczywiście dostępny w oryginalnych edycjach z 1944 r. i gazetowych przedrukach z 1952 r., ale kongresmeni w protokołach i raportach wyraźnie zaznaczyli, że źródłem dla ich komisji był tekst dostarczony w 1952 r. przez rząd sowiecki. Tym samym sowiecka odpowiedź, paradoksalnie i w sposób niezamierzony przez pomysłodawców, stanowiła kolejny dowód fałszywości komunistycznej wersji zbrodni. Niewątpliwie też ostra reakcja dyplomatyczna ZSSR, sprowadzająca się do odmowy merytorycznej współpracy z komisją Maddena, potwierdziła przekonanie kongresmenów, iż winnych zbrodni należy szukać w Moskwie.

Nadając tym prawdopodobnie nie do końca przewidzianym przez stronę sowiecką negatywnym konsekwencjom decyzji z 29 II 1952 r. właściwe proporcje, należy jednak stwierdzić, że nie stanowiły one ani obiektywnie ciosu dla międzynarodowej polityki ZSSR, ani też nie zostały ocenione w Moskwie lub w jej placówce w Waszyngtonie jako porażka. Brak przesłanek źródłowych, by orzec o występującym *post factum* poczuciu popełnienia błędu przez sowieckie instytucje, zwłaszcza przez kluczową w tej sytuacji dyplomację, po otrzymaniu 25 II 1952 r. pisma z Departamentu USA. Pozytywna ocena sposobu ustosunkowania się do propozycji złożonej przez komisję Izby Reprezentantów USA za pośrednictwem Departamentu Stanu nie wynikała przy tym, jak się zdaje, tylko z faktu podjęcia jej przez Politbiuro KC WKP(b) i Józefa Stalina, co z góry wykluczało jej frontalne kwestionowanie np. wewnątrz MID, ale i z przekonania, że nie było lepszego sposobu odpowiedzi, a obrona droga postępowania, nawet jeśli przyniosła szkodliwe skutki uboczne, okazała się optymalna. Cała sytuacja była przecież obiektywnie trudna, gdyż wywołana przez politycznego przeciwnika, który na wybranym polu i w wybranym momencie wymusił „swoją” akcją „naszą” reakcję, czyli działanie defensywne, wtórne wobec działań wroga, mające przede wszystkim na celu powstrzymanie ofensywy, a dopiero potem stworzenie warunków do kontrofensywy. W sowieckim kierownictwie odpowiedź dyplomacji potraktowano jako satysfakcjonujący sposób obrony, a rozwiniętą po jej udzieleniu kampanię propagandową za skuteczną, najważniejszą metodę przejścia inicjatywy i wystarczający dowód zapanowania nad sytuacją. W Moskwie, w ramach oceny polityki zagranicznej, nikt nie wyartykułował wątpliwości, czy oczekiwanie ZSSR z reakcją dyplomatyczną i medialną od września 1951 r. aż do wywołania w lutym 1952 r. „do tablicy” pytaniem zadany przez komisję Maddena było właściwe. Przeprowadzone jeszcze w 1952 r. zmiany personalne w centrali MID i w ambasadzie w Waszyngtonie, które objęły kluczowe osoby w procesie wypracowywania decyzji z 29 II 1952 r., nie miały związku ze „sprawą katyńską”, a w każdym razie brak na to wskazówek

⁷⁵ Zwróćmy uwagę, że Reprezentanci mogli czuć się lekceważona po otrzymaniu tej odpowiedzi ZSSR *via* Departament Stanu — nie tyle samym odrzuceniem oferty współpracy, z góry przecież skazanej na niepowodzenie, ile niepodjęciem przez Moskwę próby wytłumaczenia się z zarzutu przed komisją.

⁷⁶ *The Katyn Forest Massacre. Hearings... Second Session...*, cz. 2, s. 223–247; pełny tekst rosyjski oraz jego tłumaczenie na język angielski.

⁷⁷ *The Katyn Forest Massacre. Interim Report...*, s. 23–27; *The Katyn Forest Massacre. Final Report...*, s. 33–36.

w znanych źródłach rosyjskich i anglosaskich. Zaskakujące dla zachodniej opinii odwołanie w czerwcu 1952 r. ambasadora Aleksandra Paniuszkin z placówki w Waszyngtonie⁷⁸ i zastąpienie go Georgijem Zarubinem⁷⁹ oraz równoległe powołanie wiceministra spraw zagranicznych Andrieja Gromyki na stanowisko ambasadora w Londynie od razu oczywiście stało się przedmiotem spekulacji. Wśród rozważanych w Stanach Zjednoczonych wyjaśnień dominowała teoria o chęci dowartościowania wysłaniem do Londynu bardziej znanego Gromyki brytyjskiego kierunku sowieckiej polityki i Wielkiej Brytanii kosztem USA⁸⁰. Spekulacje współczesnych można skontrolować sugestią o zdegradowaniu Gromyki taką rozsadą, choć w hierarchii stanowisk w sowieckiej dyplomacji nie było to wcale oczywiste. Autor niniejsze-

⁷⁸ A. Paniuszkinowi powierzono ważną, choć nie tak prestiżową jak waszyngtońska, placówkę w Pekinie.

⁷⁹ Georgij Nikołajewicz Zarubina (1900–1958), 14 VI 1952 r. mianowany posłem (ambasadorem) ZSSR w USA, 25 IX 1952 r. złożył listy uwierzytelniające, funkcję pełnił do 7 I 1958 r.; zmarł, pełniąc także funkcję wiceministra spraw zagranicznych ZSSR (której sprawowanie nie zawsze wiązało się z pracą w moskiewskiej centrali). Błyskotliwą karierę dyplomatyczną rozpoczął od objęcia w 1940 r. stanowiska szefa Oddziału Konsularnego NKID (Narodnyj Kommissariat Innostrnyh Dieł, w tłum. na jęz. polski Ludowy Komisariat Spraw Zagranicznych), następnie m.in. w misji dyplomatycznej w Kanadzie. Po mianowaniu go ambasadorem w USA w 1952 r. uznany przez część amerykańskiej prasy i kongresmenów za wysokiego oficera bezpieczeństwa NKWD/MGB, inwigilującego oficerów WP i namawiającego ich do podjęcia współpracy z władzami ZSSR w obozie w Kozielsku i oskarżony o udział w mordzie na polskich jeńcach popełniony w wiosną 1940 r. Katyniu.

Wasilij Michajłowicz Zarubin (1894–1972 lub 1974), oficer bezpieczeństwa publicznego (Czeka, OGPU, NKWD/NKGB, MGB), wielokrotnie odznaczany. Działał także pod pseudonimami i posługiwał się fałszywymi nazwiskami, m. in.: Herbert, Jaroslav Koczek, Maksim, Wasilij Zubilin. As sowieckiego wywiadu, autor podręczników dla *razwiedczików*. Brał udział w akcjach zagranicznych w Europie, Azji i Ameryce, m.in. — od 1925 r. do 1937 r. — kolejno w Chinach, Finlandii, Austrii, Danii, Szwajcarii, Niemczech, Francji i ponownie w Niemczech. Od 1937 r. do 1940 r. pracował na terenie ZSSR, w centralnym aparacie 5 Wydziału Głównego Zarządu Bezpieczeństwa Państwowego NKWD (wywiad), w tym okresie wypełniał m.in. zadania operacyjne wobec oficerów WP w obozie specjalnym NKWD w Kozielsku, gdzie w celu nawiązywania kontaktów prowadził np. biblioteczkę dla jeńców. Jeńcy z Kozielska opisali go (pamiętniki znalezione w dołach śmierci i wspomnienia Stanisława Swianiewicza) jako grzecznego, czarującego oficera, określając zwykle jako *kombriga* (co mogło wynikać z podobieństwa dystynkcji majora bezpieczeństwa publicznego vel kombriga NKWD do dystynkcji kombriga Armii Czerwonej). W 1941 r. powrócił do pracy za granicą: wiosną w Chinach, latem w Jugosławii, gdzie współorganizował zamach stanu, jesienią 1941 r. wyznaczony na szefa rezydentury wywiadu w Stanach Zjednoczonych, którą kierował do 1944 r., używając personaliów Wasilij Zubilin, a w związku z prowadzeniem osobiście pracy z agenturą zapewne również innych. W 1944 r. powrócił do ZSSR, we wrześniu tego roku mianowany komisarzem bezpieczeństwa państwowego, w 1945 r. awansowany na stopień generała majora. Przeniesiony do rezerwy w 1948 r., ale w kolejnych latach powoływany do różnych zadań organizacyjnych, konsultacyjnych i dydaktycznych w centralnym aparacie bezpieczeństwa ZSSR.

Wszystkie informacje na temat G. Zarubina i W. Zarubina pochodzą z ogólnie dostępnych, w tym oficjalnych (rządowych, wojskowych), sowieckich/rosyjskich życiorysów obu dygnitarzy. Ze względu na dojście przez obu Zarubinów do wysokiej funkcji wiceministra (spraw zagranicznych, bezpieczeństwa), są one łatwo dostępne i powielane w wielu wariantach, niesprzecznych w kwestiach kluczowych (niekonsekwencja to dwie daty śmierci W. Zarubina — 1972 i 1974 r., ale może być to przypadkowa, powtarzana omyłka). Żaden z życiorysów lub incydentalnych informacji na ich temat nie potwierdza, aby była to jedna i ta sama osoba.

⁸⁰ „New York Herald Tribune”, 16 VI 1952; „Businessweek”, New York, 21 VI 1952 r.

go szkicu nie ma wystarczającej wiedzy, by rozstrzygnąć problem motywów przeprowadzonych w 1952 r. zmian w obsadzie stanowisk w trójkącie Moskwa–Waszyngton–Londyn, ale posiadane informacje pozwalają postawić tezę o braku wśród ważnych powodów dochodzenia katyńskiego w Izbie Reprezentantów USA.

Warto także w kontekście sowieckich rozsad personalnych zwrócić uwagę na wyczulenie dyplomacji ZSSR na problematykę katyńską po 29 II 1952 r. Głównym zagadnieniem związanym ze zmianą na stanowisku ambasadora ZSSR w Waszyngtonie, w świetle sprawozdawczości samej placówki, było oskarżenie w prasie i Kongresie USA nowego sowieckiego ambasadora o udział w sprawie katyńskiej w 1940 r. Zarzut związku G. Zarubina ze zbrodnią w Katyniu⁸¹, łącznie z inkryminowaniem jego agenturalnej działalności na poprzedniej placówce w Kanadzie, pojawił się w czerwcu 1952 r. w amerykańskiej prasie oraz wśród kongresmenów, którzy wręcz wezwali administrację Harry'go Trumana, aby zastanowiła się nad udzieleniem agrément dyplomacie⁸². Podjęcie wątku katyńskiego w biografii nominata wywołało w resorcie spraw zagranicznych ZSSR nawet większe zaniepokojenie od wątku jego agenturalnej aktywności w Kanadzie, co było wyczuwalne w sprawozdaniu ambasady w Waszyngtonie za drugi kwartał 1952 r.⁸³ Katyń niepokoił mocniej, choć to drugi zarzut implikował naruszanie statusu dyplomatycznego i stał się powodem żądań roztoczenia nad przyszłym ambasadorem ZSSR szczególnego nadzoru FBI⁸⁴. Dopiero zniknięcie w lipcu 1952 r. sprawy katyńskiej z listy zarzutów wysuwanych w prasie pod adresem G. Zarubina wywołało ulgę po stronie sowieckiej⁸⁵. Znamienne, że zarzut odnoszący się do czasu drugiej wojny światowej wywołał nie mniejsze zdenerwowanie niż wezwania do odmowy akredytacji i temat powojennych związków z NKWD/MGB.

Związany z mianowaniem nowego ambasadora epizod katyński stanowił też dowód wyczulenia dyplomacji Związku Sowieckiego na kwestię katyńską nie tylko w drugim kwartale

⁸¹ Utożsamienie tych osób w 1952 r. — w okresie wyczulenia na sprawę katyńską — wynikało niewątpliwie ze zbieżności nazwisk, mógł się do tego także przyczynić fakt, że Geоргий Zarubin od 1940 r. rozwijał szybką karierę w NKID, natomiast zbrodnia w Katyniu miała miejsce wiosną tego roku, czyli chronologia „pasowała”. Zarubina z Kozielska z 1940 r. z Zarubinem z Waszyngtonu z 1952 r. nie mogli porównać wymordowani w Katyniu świadkowie działalności tego pierwszego, co również mogło się przyczynić do inkryminowania jej dyplomacie. Opinię o tożsamości obu Zarubinów przyjęli niektórzy polscy badacze, ale w moim przekonaniu — wobec braku potwierdzenia tego faktu w jakichkolwiek rozpoznanych źródłach — jest to sąd nietrafny. Rozpowszechnienie się w 1952 r. wersji o tożsamości ambasadora G. Zarubina z oficerem NKWD z Kozielska było prawdopodobnie wynikiem popełnionej bez premedytacji pomyłki.

⁸² „Washington Times Herald”, 8 VI 1952. Sprawę na poziomie deklaracyjnym, z myślą o oddźwięku prasowym, bo formalnego znaczenia to nie miało, podjęli republikańscy członkowie Izby Reprezentantów.

⁸³ *Sowietsko–amerikanskije odnoszenija 1949–1952...*, poz. 164, s. 588. Sprawozdanie polityczne za II kwartał 1952 r., datowane na 5 VIII 1952 r., podpisał tymczasowo kierujący placówką ZSSR B. I. Karabajew (*politotcziet podpisani wriemiennym powieriennym w dielach*).

⁸⁴ Zob. *Sowietsko–amerikanskije odnoszenija 1949–1952...*, s. 588, przyp. V, informacja o artykulech w: „New York Journal American”, 17 VI 1952; „New World Telegram and Sun”, 19 VI 1952 r. (tekst wstępny); „Washington Daily News”, 23 VI 1952.

⁸⁵ *Sowietsko–amerikanskije odnoszenija 1949–1952...*, poz. 164, s. 588. Zdjęcie z listy zarzutów Katynia mogło wynikać ze zorientowania się Amerykanów (np. FBI, które wysłało w tej sprawie sygnał do Departamentu Stanu i dalej) z błędności identyfikacji G. Zarubina z oficerem działającym w Kozielsku w 1940 r., ale są to tylko przypuszczenia — być może po prostu prasa uznała temat Katynia i nowego ambasadora za wyeksploatowany.

1952 r., ale również w kolejnych miesiącach, kiedy to w sierpniowym sprawozdaniu raportowano o problemie, natomiast komisja Maddena, niezrażona sowiecką odpowiedzią i wszczętą 29 II 1952 r. kampanią oszczerstw w bloku wschodnim, kontynuowała prace zmierzające do napiętnowania winnego zbrodni katyńskiej.

Decyzja Politbiura WKP(b) z 29 II 1952 r.: porównanie z decyzją z 1940 r.

Analizując proces prowadzący do podjęcia w ZSSR decyzji o sposobie reakcji na działania władz USA w kwestii katyńskiej w końcu 1952 r., możemy posłużyć się w celach poglądowych porównaniem z o dwanaście lat wcześniejszym procesem wydania 5 III 1940 r. decyzji o wymordowaniu polskich jeńców i więźniów.

Sposób reakcji na „wznowienie sprawy Katynia” w 1952 r. został wypracowany przez MID, czyli sowieckie ministerstwo spraw zagranicznych, a odpowiedzialność za konkretne projekty postanowień wziął na siebie minister Andriej Gromyko, zaznaczając — w sposób ponadstandardowy — udział ambasadora Aleksandra Paniuszki. Odpowiednio, choć nie analogicznie, w 1940 r. projekt postanowienia likwidacji polskich jeńców przedstawiło NKWD, a notatkę osobiście podpisał jego szef Ławrientiej Beria.

Decyzję o formie i treści reakcji w 1952 r. podjęło Biuro Polityczne KC WKP(b). Analogicznie decyzję o mordzie w 1940 r. podjęło BP KC WKP(b). Zgodnie z praktyką KC WKP(b) *in corpore* w obu wypadkach nie odegrało żadnej roli.

Pochodną podjętego postanowienia — wynikającą z samej jego treści — była realizacja decyzji. Postanowienie ścisłego kierownictwa partii w 1952 r. wykonało Ministerstwo Spraw Zagranicznych (MID), używając przy tym służby dyplomatycznej za granicą (głównie poselstwa w USA) oraz organy propagandy partyjnej i państwowej, m.in.: „Prawdę” oraz inne gazety, Sowinformbiuro, TASS, WOKS⁸⁶. W 1940 r. odpowiednio wykonał ją Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych (NKWD), głównie jego zarządy/wydziały: ds. jeńców wojennych, wojsk konwojowych oraz 1. specjalny, przy pomocniczym zaangażowaniu kierowanego przez Łazara Kaganowicza Ludowego Komisariatu Transportu.

Decyzja Politbiura WKP(b) z 29 II 1952 r.: Wiaczesław Molotow i komisja Wagana Grigoriana

W 1952 r. dodatkową — nieznaną porównania z 1940 r. — rolę w przygotowaniu i wykonaniu decyzji Politbiura odgrywała Komisja Spraw Zagranicznych WKP(b). Kierowana w interesującym nas okresie (1951–1952) przez Wagana Grigoriana, uzupełniała w pracy z międzynarodowym ruchem komunistycznym Ministerstwo Spraw Zagranicznych ZSSR (MID) i jako organ partii pośredniczyła w ograniczonym zakresie pomiędzy resortem dyplomacji a centralą partyjną. Teoretycznie (zgodnie z zasadą rząd rządzi, a partia kieruje) pretendować mogła do zajmowania pozycji nadzorczej wobec innych struktur państwa zajmujących się polityką zagraniczną, choć w praktyce, wbrew twierdzeniom niektórych badaczy, nie można mówić o jej nadrzędności wobec MID⁸⁷. Roli komisji nie należy ani

⁸⁶ Sowinformbiuro — Sowietiskije Informacjonnoje Biuro, w tłum. na jęz. polski Sowieckie Biuro Informacyjne. TASS — Telegraficznaja Agencja Sowietckiego Sojuza, w tłum. na jęz. polski Telegraficzna Agencja Związku Sowieckiego (odpowiednik PAT w II RP oraz PAP w PRL i III RP). WOKS — Wsiesojuznoje Obszczestwo Kulturnych Swiazej, w tłum. na jęz. polski Wszechzwiązkowe Stowarzyszenie Kontaktów Kulturalnych.

⁸⁷ P. Ruggenthaler, *Wielki blef Stalina*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, Warszawa 2009, nr 1 (14), s. 270,

przeceniać, ani lekceważyć. Warto też zwrócić uwagę, iż sygnalizowane w literaturze zmiany formalnoprawne — zestawione z czytelną dzięki dokumentom praktyką podejmowania decyzji — okazały się nie mieć decydującego i trwałego wpływu na relacje podmiotów kształtujących sowiecką politykę zagraniczną. W związku z podjętą — po zdymisjonowaniu Mołotowa przez Stalina — decyzją z 12 III 1949 r. o przekazywaniu przez MID ważnych zagadnień do rozpatrzenia komisji Grigoriana, ta ostatecznie nie przejęła supremacji nad dyplomacją, z drugiej strony decyzja KC WKP(b) i Rady Ministrów z 9 IV 1949 r. nakazująca kierowanie przez MID spraw wprost do Politbiura nie oznaczała upadku znaczenia partyjnej komisji⁸⁸. W praktyce sprawowania władzy pełniła ona pomiędzy marcem 1949 r. a marcem 1953 r. ważną, ale nigdy nie hegemoniczną rolę w kreacji polityki zagranicznej. Przy tym nie później niż od początku października 1949 r. funkcjonował system w którym wnioski komisji zagranicznej WKP(b) kierowane do ścisłego kierownictwa partii i państwa: J. Stalina oraz z reguły G. Malenkowa, L. Berii, L. Kaganowicza, N. Bułganina i W. Mołotowa, szczegółowo opracowywał ten ostatni⁸⁹. Ostatnie słowo niezmiennie należało do sowieckiego dyktatora. W takim systemie podejmowania decyzji kwestia formalnej relacji pomiędzy partyjną komisją a resortem spraw zagranicznych schodziła na plan dalszy, istotniejszy był funkcjonalny podział zadań. Tu zaś widoczna była dominacja MID w relacjach międzypaństwowych (może z wyjątkiem fasadowych relacji z krajami satelickimi), podczas gdy partyjna komisja WKP(b), obok niekwestionowanego prymatu w relacjach z partiami komunistycznymi i „robotniczymi”, nadzorowała prace Sowinformbiura, czyli de facto sowieckiej agencji propagandowej. Komisja miała również istotny udział w wypracowywaniu konkretnych projektów postanowień Biura Politycznego WKP (b). Te ostatnie w sprawach niedotyczących wprost międzynarodowego ruchu komunistycznego, takich jak np. katyńska, korzystało jednak głównie z pracy MID. Znaczenia dualizmu ministerstwo — komisja nie należy przeceniać. Potencjalna konkurencja pomiędzy oboma instytucjami hamowana była charakterem sowieckiego systemu, w którym biurokracja kierowała się nie przepisami prawa a wytycznymi władzy politycznej. MID i komisja bezdyskusyjnie podlegały w 1952 r. temu samemu ośrodkowi władzy, czyli zdominowanemu przez Stalina kierownictwu partii i państwa. Prace Komisji Spraw Zagranicznych WKP(b), podobnie jak MID ZSSR, koordynował na poziomie Politbiura KC WKP(b) Mołotow, integrujący — z poruczenia Stalina — całość problematyki międzynarodowej.

Decyzja Politbiura WKP(b) z 29 II 1952 r.: Andriej Gromyko i MID ZSSR oraz Aleksandr Paniuszkin i MGB ZSSR.

Ustalenie sowieckiego sposobu reakcji na działania komisji Maddena w latach 1951–1952 i sformułowanie najważniejszego dokumentu, czyli lutowej odpowiedzi Amerykanom, należało na pewno do radzieckiej dyplomacji (MID) i partii komunistycznej (W. Mołotow). Ze względu na charakter sprawy od razu rodzi się jednak pytanie o udział w formowaniu taktyki postępowania wobec „wznowienia tzw. sprawy katyńskiej” służb specjalnych, czyli

który m. in. stwierdził: „W 1949 r. szef tej komisji Wagan Grigorian oficjalnie stanął ponad radzieckim Ministerstwem Spraw Zagranicznych”, co stanowi daleko idące uproszczenie i nie odpowiada praktyce sprawowania władzy i kształtowania polityki zagranicznej pomiędzy marcem 1949 r. a marcem 1953 r.

⁸⁸ Ibidem, s. 303. W intencji były to zapewne raczej reorganizacje obiegu dokumentów niż zmiany kompetencji.

⁸⁹ RGASPI, F. 82, op. 2, d. 1296, l. 33–34.

NKWD, które przygotowało w 1940 r. mord na Polakach i go dokonało oraz zmistyfikowało (wraz z wydzielonym z jego struktur w 1941 r. NKGB) w 1943 r. wersję o odpowiedzialności niemieckiej za zbrodnię. Pomimo braku swobodnego dostępu do odpowiednich akt aparatu bezpieczeństwa służb specjalnych dzięki ustaleniom badaczy rosyjskich można już dziś udzielić na to pytanie niepełnej, ale kategorycznej odpowiedzi. Kluczem jest tu znajomość biografii ambasadora Aleksandra Siemonowicza Paniuszkin. Twórcę koncepcji odpowiedzi Departamentowi Stanu USA w związku z dochodzeniem katyńskim znamy z przytoczonych dokumentów jako ambasadora, ale faktycznie odgrywał on w Waszyngtonie podwójną rolę. Od listopada 1947 do czerwca 1952 r. A. Paniuszkin, pełniąc funkcję ambasadora ZSSR w USA, był równocześnie rezydentem sowieckiego wywiadu zagranicznego (*wnieszenie rozwiędki*) NKWD/NKGB (następnie przekształconych w MGB) w USA⁹⁰. Nie znamy korespondencji komisarza bezpieczeństwa państwowego A. Paniuszkin z kierownictwem macierzystego resortu na temat Katynia, ale konsultacje te nie ulegają najmniejszej wątpliwości. Propozycję reakcji z 26 II 1952 r. sformułował nie tylko ambasador, ale również oficer bezpieczeństwa państwowego — rezydent wywiadu. Nota była *de iure* dziełem dyplomacji, ale *de facto* wynikiem pracy dwóch resortów. Do sformułowania tak kategorycznego sądu uprawnia m.in. widoczne w dokumentach wychodzących z MID bardzo dobitne, na pozór nawet przesadne, podkreślenie przez Andrieja Gromykę, że właściwym twórcą projektu noty jest Aleksandr Paniuszkin. „Zastrzeżenie się” Gromyki, mogące na pierwszy rzut oka, choć już raczej nie po analizie porównawczej innej korespondencji, znajdować wytłumaczenie w chęci zaasekurowania się na wypadek odrzucenia propozycji, powinno być tłumaczone inaczej. Wysoki urzędnik MID podkreślił, że plan reakcji odpowiada oczekiwaniom obu zainteresowanych problemem Katynia segmentów aparatu władzy, czyli służbom dyplomatycznej i specjalnej.

Dyplomacja sowiecka zajęła się umiędzynarodowioną w 1951 r. sprawą ze względu na swoje oczywiste kompetencje, służby specjalne z powodu posiadanej wiedzy i własnego interesu jako „podejrzanych” w amerykańskim śledztwie. A. Paniuszkin był nie tylko podwładnym po linii służby zagranicznej A. Gromyki i A. Wyszynskiego w MID oraz partyjnego supernadzorcy W. Mołotowa, ale i kierownictwa aparatu bezpieczeństwa, gdzie analogiczną do kierownictwa MID rolę pełnił aktualny szef MGB Siemion Ignatiew, a podobną do Mołotowa, przy uwzględnieniu specyfiki bezpieki, rolę kontrolera partyjnego — Ławrientij Beria. Co ciekawe, w tym okresie obaj starzy towarzysze wodza: Mołotow i Beria, znajdowali się pod specjalnym nadzorem politycznym Stalina i byli przez niego szachowani przemysłnymi insynuacjami o związku z wrogimi ZSSR siłami. Proces przygotowania odpowiedzi na amerykańskie żądania w 1952 r. być może należy więc odczytywać w następujący sposób: propozycję wypracowali A. Paniuszkin i A. Gromyko, konsultując sprawę z Ł. Bериą i W. Mołotowem, którzy zaakceptowali ich pomysł, a wszystko zatwierdził Choraży Pokoju. Pewną rolę w wypracowaniu koncepcji reakcji odegrał prawdopodobnie także minister bezpieczeństwa publicznego S. Ignatiew, zweryfikowanie tego pozostaje postulatem badawczym. Aktywność MID sugeruje udział w podjęciu decyzji także ministra spraw zagranicznych Andrieja Wyszynskiego, choć już rozpoznane dokumenty wyraźnie wskazują na wiodącą rolę jego zastępcy i imiennika — Gromyki, czyli rozwijającego karierę aparaczyka

⁹⁰ N. W. Pietrow, K. W. Skorkin, *Kto rukowodil NKWD. Sprawocznik*, Obszczestwo „Memorial” — RGASPI — GARF, Moskwa 1999, s. 333. A. Paniuszkin pełnił służbę w organach bezpieczeństwa od 1927 r. (OGPU, NKWD, NKGB, MGB, MWD, KGB), od 1954 r. w stopniu generała majora KGB, na emeryturze od 1973 r.

młodsze pokolenia. Kwestię udziału w podjęciu decyzji z 29 II 1952 r. A. Wyszynskiego — starzejącego się na ministerialnym stanowisku dawnego prokuratora generalnego ZSSR i zastępcy Mołotowa w MID — ostatecznie wyjaśnić mogą dalsze badania w zasobie Archiwum Wniesznej Polityki MID FR, ale już dziś wiemy, że nie była ona kluczowa. W zakresie relacji Paniuszkin–Beria oraz Paniuszkin–Ignatiew, zwłaszcza uprzedzającej konsultacji przed wysłaniem depechy 26 lutego 1952 r., posługujemy się głównie hipotezami. Sfalsyfikować mogłyby je badania w archiwaliach Fiederalnej Służby Biezопасnosti FR, ale już dziś bez większej groźby błędu, na podstawie mocnych, choć pośrednich przesłanek można zaryzykować tezę, że rola aparatu bezpieczeństwa ZSSR w 1952 r. w wypracowaniu strategii postępowania wobec podjęcia przez Amerykanów kwestii Katynia była znacząca.

Decyzja z 29 II 1952 r.: synteza, ukryte mechanizmy i motywy, Stalin i ciągłość władzy w ZSSR

Reasumując wątek porównawczy, o ile z formalnego punktu widzenia wiosną 1940 r. możemy mówić o prostej relacji: decydent Biuro Polityczne KC WKP(b)–wykonawca NKWD, o tyle zimą 1952 r. decydem pozostało Politbiuro sowieckiej partii komunistycznej⁹¹, natomiast bardziej złożona była struktura przygotowania i wykonania jego decyzji. Za gorzki paradoks można uznać to, że wydanie zbrodniczej decyzji katyńskiej w 1940 r., pomimo jej wyjątkowej i straszliwej wagi, wydaje się mniej skomplikowane niż związane z obroną kłamstwa katyńskiego proces decyzyjny w 1952 r.

W kontekście sprawy katyńskiej w okresie aktywności komisji Raya Maddena należy zwrócić uwagę na bardzo daleko posunięty melanz sowieckiej dyplomacji i służb specjalnych, występujący również w zimnowojennych (i nie tylko) działaniach innych państw, ale rzadko przybierający skrajną formę zintegrowania funkcji agenturalnych i dyplomatycznych w osobie ambasadora. Zwykle dotyczyło to dyplomatów niższego szczebla, czego przykładem był działający w USA w okresie drugiej wojny, pod przykrywką drugiego sekretarza poselstwa ZSSR, as wywiadu Wasilij Zarubin. W osobie prowadzącego sprawę katyńską w USA w 1951 r. i pierwszej połowie 1952 r. ambasadora i zarazem rezydenta wywiadu Aleksandra Paniuszkina zespolenie dyplomacji i wywiadu osiągnęło najwyższy poziom. Kuszące byłoby w tej sytuacji przyjęcie hipotezy utożsamiającej kolejnego ambasadora ZSSR w USA Gieorgija Zarubina ze wspomnianym oficerem NKWD/MGB Wasilijem Zarubinem, ale brak na to dowodów⁹². Nie zmienia to jednak ogólnej konkluzji o zainteresowaniu sowieckich służb specjalnych biegiem sprawy katyńskiej za oceanem w latach 1951–1952.

Żadnych wątpliwości nie budzi fakt zainteresowania kierownictwa politycznego ZSSR konsekwencjami zainicjowanego w 1951 r. w Kongresie USA dochodzenia w prawie Katynia. W procesie decyzyjnym związanym z reakcją na śledztwo katyńskie w USA kluczowa była rola Politbiura KC WKP(b), a właściwie — wobec związanego ze stylem pracy Stalina w latach pięćdziesiątych XX w. niefunkcjonowania tego ciała nie tylko *in pleno*, ale nawet *in corpore*⁹³ — kierownictwa partyjno–państwowego składającego się z członków

⁹¹ Po XIX Zjeździe Partii w październiku 1952 r. funkcjonowało już nie Biuro Polityczne KC WKP(b), lecz Prezydium KC KPZR i w jego ramach węższe Biuro Prezydium.

⁹² Związana z mianowaniem Gieorgija Zarubina afera, w wątku utożsamienia go z Wasilijem Zarubinem, wynikała prawdopodobnie z pomyłki, ale zwróciła uwagę amerykańskiej opinii na problem sowieckiej infiltracji w USA i Kanadzie i przyniosła uszczerbek wizerunkowi sowieckiej dyplomacji w Ameryce Północnej.

⁹³ W systemie władzy w ZSSR w okresie stalinowskim musimy uwzględniać stale rosnącą rolę poza-

Politbiura (o różnej i dynamicznie zmieniającej się sile przebiecia): G. Malenkowa, Ł. Berii, N. Chruszczowa, N. Bułganina, Ł. Kaganowicza, A. Mikojana i – wbrew utartym poglądom — W. Mołotowa. Błędem byłoby przy tym uznanie tej roli za wyłącznie formalną, czy tym bardziej pozorną. Choć bowiem wypracowanie propozycji postanowień należało do organów niższego rzędu, to nie tylko musiały one uzyskać zatwierdzenie własnych propozycji, ale też z góry wychodziły naprzeciw rozpoznanyemu oczekiwaniu kierownictwa. Zatwierdzenie nie zawsze ograniczało się do sygnowania projektów, tak też było w wypadku sprawy katyńskiej w 1952 r. Natomiast oczekiwania władz były formułowane wielotorowo. Kierowano je wprost do instytucji i osób prowadzących daną sprawę: formalnie za pomocą pism urzędowych i mniej formalnie czy też wręcz nieformalnie poprzez rozmowy, jak i poprzez programowanie ogólnych zadań danej instytucji, a także za pośrednictwem sygnałów wysyłanych do szerokiej opinii poprzez prasę. Gazety w ZSSR śledzono z uwagą i swoistym komunistycznym społeczeństwem wyczuciem rzeczywistych intencji władzy. W wypadku sprawy Katynia do rozpoznania generalnego kierunku reakcji wystarczyła najbardziej ogólna znajomość antyamerykańskiego kursu władz, który wycierał z każdego publikatora, co oczywiście absolutnie nie oznaczało, iż wypracowujący decyzję w 1952 r. nie korzystali z wewnętrznych kanałów komunikacji: urzędowych oraz nieformalnych, najtrudniej uchwytnych w źródłach. Konkludując, już projekt postępowania zgodny był z wolą kierownictwa partyjno–państwowego, czyli członków Biura Politycznego KC WKP(b). W Politbiurze partii w 1952 r. najważniejsza, zarówno z formalnego punktu widzenia, jako generalnego sekretarza, jak i w realnym układzie władzy była rola Stalina. U schyłku życia osiągnął on pozycję już nie tylko niekwestionowanego przywódcy partii, ale stanął nad partią, wykorzystując ją jako jeden, obok policji politycznej, wojska i administracji rządowej, z klawiszy w koncercie opartego o strach jedynowładztwa. Zaprezentowane dokumenty wskazują, że rola „wodza światowego proletariatu” w prowadzeniu sprawy katyńskiej w 1952 r. nie była czysto formalna. Zadecydował o tym — w moim przekonaniu — fakt jego zaangażowania w podjęcie decyzji o mordzie na Polakach 5 III 1940 r. Podpis Stalina pod decyzją z 1940 r. był politycznie najważniejszy i przesądził o ich losie. Bezpośrednio zaangażowani w sprawę mordu z okresu drugiej wojny światowej byli również inni członkowie Politbiura KC WKP(b): Waczesław Mołotow, Anastas Mikojan i Łazar Kaganowicz. Cała trójka w 1940 r., jako ówczesni członkowie Politbiura KC WKP(b), sygnowała decyzję mordu katyńskiego. Na początku 1952 r. wszyscy pozostawali w składzie Politbiura — bezdyskusyjnie najważniejszego politycznie formalnego gremium w ZSSR. W zbrodni katyńskiej z 1940 r. *de facto* nawet istotniejszą od wspomnianej trójki rolę odegrał Ławrientij Beria, który nie wchodząc wówczas w skład Biura Politycznego, był twórcą projektu jego postanowienia zamienionego 5 III 1940 r. na decyzję mordu. Również Nikita Chruszczow należał już w 1940 r. do elity władzy. Pełnił wówczas funkcję szefa organizacji partyjnej na Ukrainie, jednym z teatrów zbrodni na Polakach, a także formalnie wchodził w skład Politbiura, choć jego podpis ani adnotacja o akceptacji nie widniały pod decyzją mordu. Spośród członków Biura Politycznego z 1952 r. w przeprowadzenie zbrodni katyńskiej w 1940 r. nie byli zaangażowani tylko Gieorgij Malenkow i Nikołaj Bułganin, choć jako ówczesni członkowie różnych partyjnych instancji ponosili za nią polityczną współodpowiedzialność. Podobnie jak w 1940, tak i w 1952 r. największy ciężar odpowiedzialności za podjęcie decyzji spada na Józefa Stalina. Rolę Ławrientija Berii z 1940 r. po dwunastu latach częściowo przejął Andriej Gromyko. Niezmiennie szczegól-

partyjnych struktur władzy; w latach pięćdziesiątych XX w. była to już nie tylko безпеka, ale i inne resorty oraz cały rząd.

ne znaczenie należy przypisać Wiaczesławowi Mołotowowi, pełniącemu funkcję szefa rządu i ministra spraw zagranicznych w 1940 r. oraz nadzorcy komisji partyjnej i ministerstwa w 1952 r. Widoczna jest tu personalna ciągłość władzy — w 1940 r. i w 1952 r. decyzje podejmowali w większości (również czysto arytmetycznej) ci sami ludzie. Postać i postawa Gromyki doskonale natomiast symbolizuje ciągłość systemu politycznego i pamięć instytucjonalną. Aparat partyjno–państwowy, determinowany chęcią obrony interesu ZSSR, dobrego imienia partii i ideologii komunistycznej oraz osobistą odpowiedzialnością za zbrodnię swoich najważniejszych funkcjonariuszy, musiał zareagować w sposób taki, jaki miał miejsce w na przełomie lutego 1952 r., czyli bez wahań co do treści i ostro w formie.

Podsumowanie i wnioski końcowe

Oceniając sowiecką odpowiedź amerykańskim władzom z 29 II 1952 r. w sprawie dochodzenia katyńskiego w Kongresie USA, stwierdzamy, że reakcja ZSSR była ostra, dobrze mieszcząc się w standardzie stosunków gorącego koreańskiego stadium „zimnej wojny”. Propozycję Raya Maddena, otrzymaną 25 II 1952 r. za pośrednictwem Departamentu Stanu USA, bezwarunkowo odrzucono, co stanowiło daleko posuniętą dyplomatyczną demonstrację niechęci. W warstwie medialnej postanowiono odpowiedzieć na zagrożenie nie próbą przemilczenia sprawy, lecz wielką falą propagandy: kłamstwa katyńskiego i ataków na komisję Kongresu USA, skierowaną wprost do sowieckiego społeczeństwa oraz poza ZSSR. W konsekwencji cała sowiecka odpowiedź polityczna na działalność komisji Raya Maddena była zdecydowana i zmasowana. Kreml wysłał silny — również relatywnie wobec ówczesnego poziomu stosunków międzypaństwowych i standardów obowiązujących w massmediach — impuls do własnego aparatu, społeczeństwa oraz państw bloku wschodniego i pozostałych. Decyzja Politbiura z 29 II 1952 r. o sposobie reakcji oznaczała zdefiniowanie działalności komisji katyńskiej Izby Reprezentantów jako dużego zagrożenia dla ZSSR. Sowieccy przywódcy i dyplomaci w swoim pojęciu zareagowali adekwatnie do sytuacji. W ich odczuciu konflikt wokół Katynia na początku lat pięćdziesiątych XX w. wywołała nie zbrodnia z 1940 r., lecz podjęcie za oceanem „tzw. sprawy katyńskiej”, natomiast przejście sporu w ostre stadium sprowokowało bezpośrednio, bezceremonialne zwróceniem się władz USA do władz ZSSR w lutym 1952 r., obliczone przez te pierwsze na doraźne korzyści polityczne, zwłaszcza propagandowe, i pogńębienie ZSSR. Zgodnie z ważną zasadą dyplomacji, która mówi, że o ile nie zachodzą wyjątkowe okoliczności, najlepsza jest reakcja symetryczna — wobec potraktowania śledztwa katyńskiego i listu z 25 II 1952 r. jako działań antysowieckich — Kreml zareagował 29 II 1952 r. niezwykle stanowczo i bardzo wrogo.

Kryzys dyplomatyczny związany z dochodzeniem katyńskim w Izbie Reprezentantów uznano w Moskwie za dogodny moment do rozpoczęcia kampanii dezinformacji i oszczerstw. Kontrofensywę propagandową w ZSSR i innych państwach bloku sowieckiego rozpoczęto na przełomie lutego i marca 1952 r., a jej największe nasilenie przypadło na marzec tego roku. Do wszczęcia nagonki na komisję katyńską Izby Reprezentantów przygotowywano się w bloku wschodnim od momentu jej powołania, a propozycja Raya Maddena była raczej zapalnikiem aktywującym ją niż powodem kampanii kłamstwa. Niemniej moment podjęcia kontrakcji był ściśle związany z amerykańskim *letter of invitation*, odpowiedź na list stanowiła punkt wyjścia kampanii politycznej i medialnej, a jej charakter i gwałtowność wynikała z podjętej 29 II 1952 r. decyzji Politbiura KC WKP(b). Poczucie zagrożenia u rosyjskich komunistów, mających na rękach krew pomordowanych w Katyniu Polaków, wywołała aktywność komisji Maddena, ale znalazło ono ujście, eksplodując w otwartym akcie skumulo-

wanej agresji, dopiero w chwili bezpośredniego zwrócenia się do nich w tej sprawie w lutym 1952 r. Reakcja Moskwy nie stanowiła tylko ukłonu wobec równie zakłopotanych „tzw. sprawą Katynia” komunistów polskich, lecz bezpośrednią obronę żywotnych, zagrożonych nie tylko nad Wisłą, ale w skali całego świata interesów ZSSR i komunizmu.

Decyzja o kierunku, metodach i czasie reakcji wszystkich państw bloku wschodniego oraz całego światowego obozu komunistycznego, również jego części funkcjonującej w państwach kapitalistycznych, wobec prowadzonego w latach 1951–1952 dochodzenia katyńskiego w Stanach Zjednoczonych, zapadła na najwyższym szczeblu władz Związku Sowieckiego. W okresie sowieckiej dominacji nad państwami i ruchem komunistycznym podjęcie w lutym 1952 r. decyzji w sprawie katyńskiej na Kremlu oznaczało zbieżną i podobną reakcję polityczną państw satelickich Moskwy oraz pojawienie się tematu Katynia i komisji Maddena w propagandzie krajów demokracji ludowej i zwolenników komunizmu na całym świecie. Przesądzającą kierunek akcji katyńskiej decyzję o odpowiedzi sowieckiego aparatu państwowego oraz wszystkich prosowieckich sił na świecie na działalność komisji katyńskiej Izby Reprezentantów USA podjęło 29 II 1952 r. Biuro Polityczne KC WKP(b), przy osobistym udziale m.in. Józefa Stalina i Wiaczesława Mołotowa.

Decision of the Political Bureau of the All-Russian Communist Party (Bolshevik) Made on 29 February 1952 about the Katyn Committee of the United States House of Representatives

The article discusses the reaction of the USSR and the Eastern bloc to the activity of the Select Committee to Conduct an Investigation and Study of the Facts, Evidence, and Circumstances of the Katyn Massacre, established by the House of Representatives on 18 September 1951 and chaired by Ray Madden. The *Final Report*, accepted on 22 December 1952, placed responsibility for the mass-scale massacre of more than 10 000 Polish officers and intellectual leaders committed in 1940 upon the NKVD and the Soviet Union.

Due to the international character of the Katyn case the Committee requested foreign governments to render assistance and offer explanations. On 21 February 1952 R. Madden issued to the Soviet government a letter of invitation asking to express an attitude the issue under examination. On 25 February 1952 the letter was presented via the State Department to Alexander Paniushkin, the Soviet ambassador to Washington.

The request formulated by the American authorities acted as an impulse for the Soviet authorities to express an official stand relating to the work conducted by the Katyn Committee. The reaction of Soviet diplomacy and the whole state apparatus was defined by the resolutions of the Political Bureau of the Central Committee of the All-Russian Communist Party (Bolshevik), passed on 29 February 1952 *in response to Comrade Paniushkin and on a statement for the press*. The *Note of the Soviet Government to the American Government* of 29 February 1952 categorically rejected possible co-operation in the inquest, and the statement for the press delineated the extensive propaganda campaign intent on defending the Katyn lie throughout the entire Eastern bloc.

The author analysed in detail the mechanism of the decision made on 29 February 1952 and discussed the roles played by the Political Bureau and its particular members, including Joseph Stalin, Lavrentiy Beria and Vyacheslav Molotov, the Foreign Committee of the All-Russian Communist Party (Bolshevik) and Vagan Grigoryan, the Ministry of Foreign Affairs of the USSR and the NKBD/Ministry of State Security of the USSR and personally of Andrei Gromyko and A. Paniushkin. This analysis made it possible to draw more general conclusions about relations within the Party-state apparatus and highest leadership in 1951–1952, i.a. as regards relations between the Ministry of Foreign Affairs and the Grigoryan committee as well as the part performed by V. Molotov.